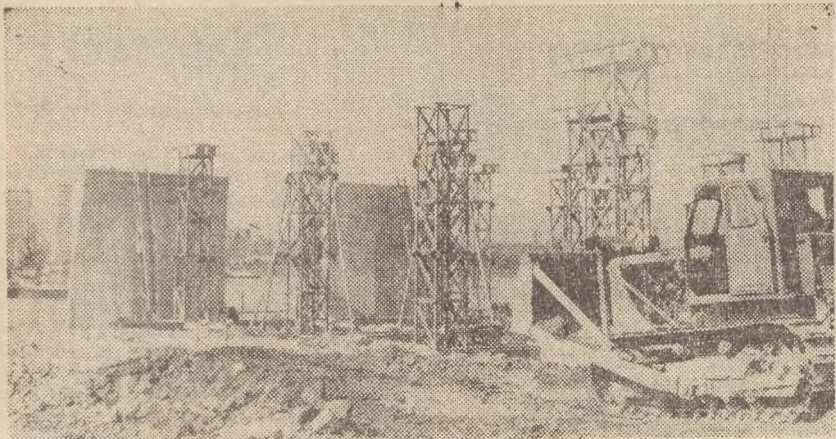




„Mostostal” ustawił już rusztowania pod przyszyby monf-} 2 krze-
seł Mostu Łazienkowskiego. Na umieszczone w nurcie Wisły i d-
ry nasuwane będą od strony Saskiej Kępy i cypla czerniakowskie-
go.
H» adjeću; rusztowanie na brzegu praskim.

CAF — Iringh

Przygotowania do tegorocznego TYGODNIA BAŁTYKU

BERLIN (PAP)

W Rostoku odbyło się spotkanie przedstawicieli krajo-
wych komisji TYGODNIA BAŁTYKU, wielkiej dorocznej
imprezy postępowych sił krajów nadbałtyckich, która pod
hasłem: „Bałtyk morzem pokoju” odbywa się latem w Ro-
stoku. Polskę reprezentował poseł na Sejm, Florian Wichłacz,

Zadania i cele tegorocznych którego należy popierać wszy-
obchodów wyjaśnił na spotka- stko, co jest wspólne w dąże-
niu I sekretarz KO SED w Ro- niu do odprężenia. Obecnie
stocku i przewodniczący sekre- głównym zadaniem jest rozwi-
tariatu komitetu Tygodnia janie działalności na rzecz ocze-
Bałtyku Harry Tisch. Powie- kiwanej Europejskiej Konfe-
dzał on, że pokojowe współist- rencji Bezpieczeństwa i Współ-
nienie jest procesem, w toku pracy.

Aziz Sidki
i Sajed Marei
wiceprezydentami
Egiptu

KAIR (PAP)

Radio Kair podało, że prezy-
dent Sadat mianował byłego
premiera Aziza Sidkiego i by-
łego I sekretarza Socjalistycz-
nego Związku Arabskiego, Saje-
da Marei wiceprezydentami A-
rabskiej Republiki Egiptu.

Z Indii

Na drodze
nacionalizacji

DELHI (PAP,

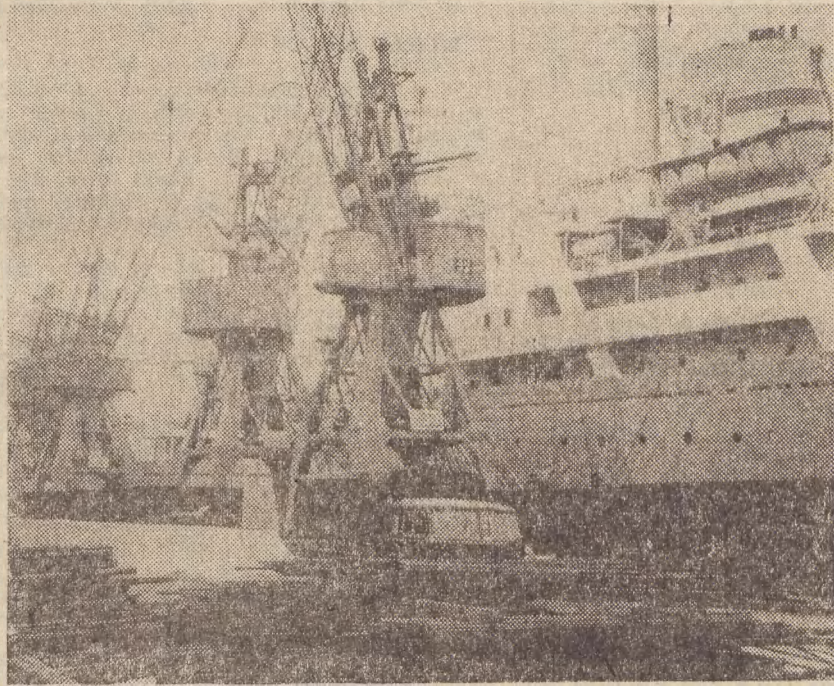
Rząd Indii zdecydowany jest
utrzymać nacionalizację w
takich gałęziach gospodarki
jak przemysł węglowy i meta-
lurgiczny, transport oraz w
dziedzinie ubezpieczeń i han-
dlu zbożem. Oświadczenie tej
treści złożyła premier pani In-
dira Gandhi na rozpoczętej w
Delhi dorocznej konferencji
Federacji Indyjskich Izb Han-
dlowych i Przemysłowych.
Podkreśliła ona w szczególno-
ści, że nacionalizacja wymie-
nionych gałęzi gospodarki
przyczynić się będzie do umo-
cnienia sektora państwowego.

Rejs
dookoła
świata

W porcie gdyń-
skim dobiegł do
ca załadunek stat-
ku eksDresow etjo
FLO m/s „Jastar-
nia-Bór, który lu-
w bieżącym „Ro-
dniu wypłynie „
rejs dookoła świa-
ta. Podczas fapfa
nowaręj na 11
dni reisu „tzt
zawinie do 17 nor-
tów, olvnać w i-
kół Ameryki do
Japonii, a nastę-
nie nrz z Pacyfik
i Karał Panam-
ski do Europy.
Bedzio to iu trze-
ci rei* nalskieb
ekspresiwców,

Na Ziłje”:i m's
„Jastarnia-Bór”
przy nabrzeżu w
porcie erdwińskim

CAF —
Uklejewski



H 3 samochody osobowe H 1 traktor H 7 telewizorów 13 3 moto-
rowery H 6 maszyn do szycia ii 2 maszyny dziewiarskie
H 4 magnetofony SI 4 lodówki O 30 radioodbiorników !! 35 ro-
werów ES 30 odkurzaczy

o r a z

ponad 5.300 innych nagród oczekuje w magazynach

na posiadaczy losów

II LOTERII FUNTOWEJ „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO”
POD PITIOMTEM MIFK FIN

VI Kongres ZSL rozpoczyna obrady

WARSZAWA (PAP)

DZIS tj. w poniedziałek 2 bm, rozpoczynają się w Warszawie 3-dniowe
obrazy VI Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Ponad tysiąc delegatów, reprezentujących 420 tysięcy członków
ZSL poszukiwać będzie — w toku dyskusji plenarnej i w czasie prac zespo-
łów problemowych Kongresu — najsukutechniejszych sposobów oddziaływa-
nia stronnictwa na wzrost produkcji rolnej, przyspieszenia tempa przeobra-
żeń społecznych i cywilizacyjnych wsi, na rozwój całego kraju. Delegaci wy-
biorą też nowe naczelnie władze ZSL.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Głos
S b U f ^ S K I

ORGAN KW PZPK W KOSZALINIE

Rok XXI

Poniedziałek, 2 kwietnia 1973 r.

Nr 92 (6579)

A B

Cena 1 zł

Nakład: 120.954

Do Warszawy przybywały
wczoraj grupy delegatów na
Kongres z całego kraju. W sto-
licy jest już obecna większość
delegacji zagranicznych zapro-
szonych na obrady Kongresu.
Na str 3 zamieszczamy list
Komitetu Centralnego Pol-
skiej Zjednoczonej Partii Ro-
botniczej do VI Kongresu
Zjednoczonego Stronnictwa
Ludowego.

KOSMIKISM
WIZYTOWKA

PGOSPOBARNOŚĆ
PORZĄDEK.£SY£Y¥KA

Jak nas widzą
tak nas piszą...

O D KILKUNASTU dni ciepło i pogodnie, najwyższy więc
czas, aby energicznie zabrać się do wiosennych porzą-
dów. Wkrótce przecież zaczną zjeżdżać do województwa
turyści, którzy na podstawie stanu estetyki naszych wsi i
miast powiedzą o nas, że albo jesteśmy gospodarni i kultural-
ni, albo niedbali i niechlujni. Zresztą nie chodzi tylko o cu-
dze opinie. Nie ma dobrej roboty bez społecznej dyscypliny,
a nie ma dyscypliny tam, gdzie panuje brud i nieporządek.
Czy wszyscy to już rozumiemy? Czy porządkujemy koszaliń-
skie wsie i pegeery?

WYSTAWCY
z 29 krajów
na 42 MTP

POZNAŃ (PAP*)

W dniach 10-19 czerwca tor. od-
będą się w Poznaniu 42 kolejne
Międzynarodowe Targi Poznańskie
tzw. techniczne. Wyruby konsurap-
c'jne. będą przedmiotem kontrak-
tacji na 43 MTP w dniach 23-30
września br.

To czerwcowej imprezy — we-
dlug istatniej informacji Zarządu
Targów — zgłosili się już wystaw-
cy z 29 krajów, które z wyjąt-
kiem Lichtensteinu, wystapia w o-
ficialnych kolektywach. W Lic-
bie 29 krajów znajdują się wszy-
stkie wysoko uprzemysłowane
państwa. Świadczy to o zaintere-
sowaniu ooznańska imprezą. Wie-
lu z wystawców wystąpiło do Za-
rządu MTP z propozycją poważne
go powiększenia powierzchni wy-
stawowych.

Tragiczny wypadek

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa donosi z Tehe-
ranu, że w pobliżu kombinatu me-
talurgicznego w Isfahanie (środko-
wy Iran) runął do 50-metrowego
wąwozu autokar z robotnikami. D-
osób zginęło a 14 odniosło rany.
Autokar przewoził pracowników
do kombinatu z pobliskiej miejsc-
owości Shahfaraj.

Wojewódzkie
eliminacje
Xii Festiwalu
Piosenki Rsdzi&ckiej]

LAUREACI

(Inf. wł.)

Wczoraj w Wałczu zakoń-
czyły się wojewódzkie elimi-
nacje XII Festiwalu Piosenki
Radzieckiej. Po koncercie lau-
reatów, stanowiącym finał
przesłuchań 42 solistów i 12
zespołów wokalnych i wokali-
no-instrumentalnych ogłoszo-
no werdykt.

W kategorii solistów pierw-
sze trzy miejsca (w nawiasie
rodzaj nagrody) zajął: Barba-
ra Ostrowska ze Szczecinka
(wycieczka do ZSRR), Roman
Kamiński z Białogardu (bony
towarowe) i Zofia Beba-Bed-
narczyk ze Szczecinka (bony
towarowe).

W kategorii zespołów kolej-
ność była następująca: 1) sek

(dokończenie na str. 2)

Oto relacja z rajdu, który
ostatnio odbyliśmy po po-
wiatach kołobrzeskim, świd-
wińskim i białogardzkim.

Więć Rasowo pod Koło-
brzegiem. Sołtys. Jan Nowa-
czyk, powiada: „Sprawom po-
rządku poświęciliśmy partyjne
i wiejskie zebrania, przepro-
wadzamy kontrole m wszyt-
kich rolników. To daje wyni-
ki”...

(dokończenie na str. 1)

W mT2P
10 STRON

■ Indrzi Rzymkow-
ski — „Dziatwo czy
li* genius destruG-
tions” — str. 4

■ Władysław Łu-
czak — „W drodze
do kombinatu” —
str. 5

■ Roman Otto — „Po-
płynąć na medal”
— str. 10

■ Sport — str. 9 i 10

Żywy towar

WSPÓLCZEŚNI
NIEWOLNICY

PARYŻ (PAP)
Indianie brazylijscy są nielegal-
nie uprowadzani z Brazylii do-
Peru, Kolumbii, Wenezueli i Guja-
ny przez przedsiębiorców, którzy
zatrudniają ich jak niewolników
w kopalniach i na budowach. In-
formacje tej treści zamieścił bra-
zylijski dziennik „O Globo”, któ-
ry podkreślił, iż brazylijski fun-
dusz pomocy dla Indian (FUNAI)
zamierza zainstalować specjalne
posterunki kontrolne, aby zaniebiec
uprowadzaniu Indian. Dziennik pi-
sze, że oddziały armii brazylijskiej
zatrzymały już kilka transportów
żywego towaru i aresztowały 5*
organizatorów.

Tu mówią
GRYF

4 - 11 - 17

21 - 22 - 26

DODATKOWT - 1

Epncjn keatfroditińskę aresztowała 55 gstroiofów

Polowanie na czarownice

w P i i n o m P e n h

LONDYN (PAP)

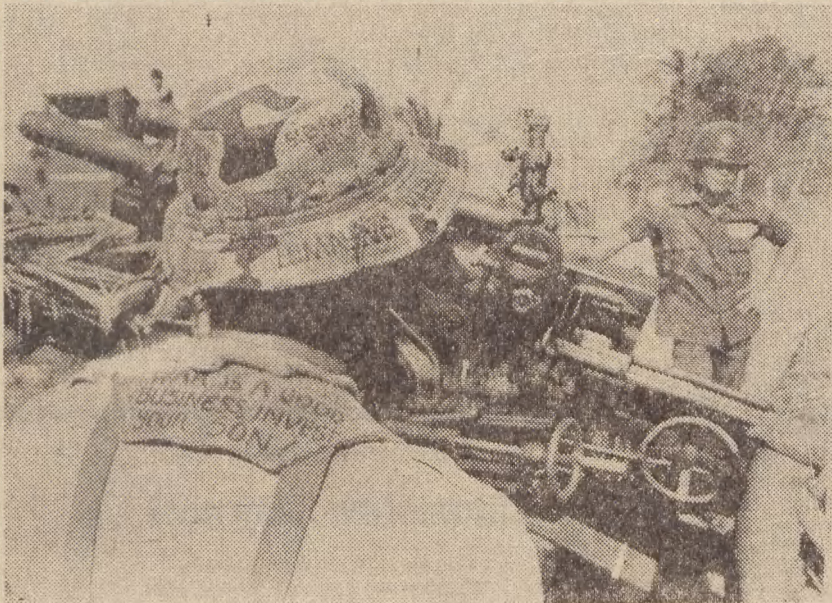
JAK DONIOSŁA agencja Reutersa, policja kambodżańska aresztowała
w Phnom Penh 55 czołowych astrologów za rozpowszechnianie prze-
powiedni o rychłym upadku proamerykańskiego rządu prezydenta Lon-
Nola. Według Reutersa, przepowiednie te wywołały duże poruszenie wśród
ludności, ponieważ społeczeństwo kambodżańskie od najniższych do naj-
wyższych szczebli szanuje wróżbitów i nawet zmiany rządu uzgadniane są
uprzednio z astrologami. Sam Lon Nol wydaje znaczne sumy na prywatny
sztab astrologów, ci jednak ostatnio nie wywiązali się z zadania, gdyż nie
ostrzegli prezydenta, iż 17 marca pałac prezydencki zostanie zbombardo-
wany. Po nalocie na pałac Lon Nol za karę zwolnił z posady swego głów-
nego astrologa. Mana Pramoni.

Obecnie niefortunny przepowiadacze dzielą los wicluset opozycyjnych
dziennikarzy, polityków i studentów aresztowanych w ciągu ostatnich
dwóch tygodni.

Obserwatorzy polityczni już stanie pokój w Kambodży
całkiem serio zwracają uwagę. Wówczas zaś istotnie losy pre-
zydenta Len Nola mogą oka-
zać się niepewne.

Tymczasem jednak walki w
tych dniach, że w ciągu mie-
siąca, tj. przed nadejściem po-
ry deszczowej osiągnięty zo-
wały ostatnio główną arterię

(dokończenie
na str. 2)



Każda broń jest dobra, jeżeli użyta zostanie nrzeciwno wojnie. Pokarany na zdję-
ciu żołnierz oddziałów rządowych na Filipinach, uczestniczący w akcji oacyfikacy-
i-nej trwających tam zamieszek między ludnością muzułmańska i chrześcijańska, pro-
testuje przeciwko wojnie. ironia. Napis który nosi na plecach brzmi: „Wojna j'st
Świetnym interesem, zainwestuj w nią własnego syna”.

CAF — UPI

24 GODZINY

W KRAJU...

* Z UDZIAŁEM 320 DELEGATÓW OBRADOWAŁA W RZESZOWIE Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. Uczestniczył w niej członek Biura Politycznego KC PZPR min. Stefan Olszowski. Konferencja dokonała oceny dorobku minionych dwóch lat i nakreśliła zadania w dziedzinie dalszego wszechstronnego rozwoju społeczno-gospodarczego regionu. Wybrała również nowe władze instancji wojewódzkiej. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu KW wybrano I sekretarzem Jerzego Gawrysiaka.

* W WARSZAWIE PODPISANO PROTOKÓŁ o wzajemnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między naszym resortem rolnictwa a Ministerstwem Rolnictwa Gospodarki Leśnej i Przemysłu Spożywczego NRD na bieżący rok.

* SEJMOWA KOMISJA PLANU GOSPODARCZEGO, BUDŻETU I FINANSÓW rozpatrzyła zagadnienia polityki p>datk>wej na tle kształtowania się dochodów ludności.

* W ZAKOPANEM NASTĄPIŁO PODPISANIE dokumentu o dużym znaczeniu dla całego regionu tatrzańskiego i dalszego rozwoju turystyki. Uchwałą WRN w Krakowie władze powiatowe Nowego Targu przekazały nadzór MRN Zakopane gminy Książę-lisko-Witów i Poronin. W ten sposób stworzone zostały przesłanki do uporządkowania ruchu turystycznego w rejonie Tatr i podniesienia poziomu usług turystycznych.

...I NA ŚWIECIE

* OPUBLIKOWANY został komunikat o spotkaniu w Helsinkach w dniach od 26 do 29 kwietnia bież. roku delegacji KPZR i KP Finlandii — głosi między innymi komunikat — wypowiadają się za rozwojem międzyarodowych kontaktów gospodarczych i naukowo-technicznych, pozabawionych wszelkiej dyskryminacji i odpowiadających interesom wszystkich stron. Obie delegacje pozytywnie oceniły rozwój stosunków radziecko-fińskich.

* FINLANDIA PRAGNIE opracować model współpracy srosopaa-rezję zarówno z krajami Europy zachodniej, jak i państwami socjalistycznymi. Temat ten poruszył w wywiadzie dla ukazywającego "S", Finlandii w języku szwedzkim dziennika "Hufvudsstaabsbladet", min. spraw zagranicznych A. Karjalainen. Finlandia zamierza podjąć rokowania z krajami s>r>ialistycznymi na temat uzyskania odpowiednich ułatwień dla eksportu fińskiego.

* 1 KWIEŹNIA WESZAŁA W ŻYCIE redukcja taryf celnych w zakresie handlu wyrobami przemysłowymi między dawną szóstką a trzema, nowymi państwami członkowskimi EWG — W. Brytanią, Irlandią i Danią. Cła te 7-ostają obniżone o 20 proc. zaś w ciągu, pięciu lat mają być całkiem zniesione.

* WYWIAD KONFERENCJI ONZ DS. HANDLU I ROZWIĄZANIEM (UNCTAD) opublikował w Genewie sprawozdanie, które stwierdza, że światowa produkcja w 1971 r. spadła o 7 mld dolarów.

* W HOLLANDII pobił wszelkie rekordy Przedwzrost r>aczął się 123 dzień kryzysu, podczas gdy dotychczas najdłuższy — w 1956 r. — trwał 121 dni. Nic nie nowego "gabinetu" — by miało > a>ć wkrótce do utworzenia

* CHINEŃSKA REPUBLIKA LUDOWA stała się ponownie członkiem "wzajemnej współpracy i przyjaźni" między państwami socjalistycznymi. W tym celu wyjechał do Pekinu (FAO). Poinformował o tym dyrektor generalny FAO, Abdeke Biern a. Chi-FAO, który w 1972/73 r. wynosi 83 mln dolarów.

Posiedzenie Rady Ministrów DRW

Pokojowa OFENSYWA

IIANOI (PAP)
O odbyło się to posiedzenie Rady Ministrów DRW, na którym omówiono wyniki odbudowy i rozwoju gospodarki oraz życia kulturalnego kraju w ciągu dwóch miesięcy po podpisaniu paryskiego porozumienia na temat Wietnamu. Omówiono również najbliższe zadania stojące przed republiką w tych dziedzinach.

Wskazano na już osiągnięte sukcesy przez robotników, członków spółdzielni produkcyjnych, urzędników i żołnierzy w dziedzinie przezwycięzania następstw wojny.

Na tropach rozrzućności

Roczne straty — 300 tys. zł

SZCZECIN (PAP)
Blacha ocynkowana z Huty im. Lenina dostarczana jest do wojewódzkich oddziałów "Centrostali" w specjalnych kopertach wykonanych również z ocynkowanej blachy. Opakowanie to kosztuje ponad 7 tys. zło tych za tonę. Po rozpakowaniu koperta do niczego się już nie nadaje, wędruje na złom. Tylko w woj. szczecińskim roczne straty z tego tytułu wynoszą ponad 300 tys. złotych.

Doświadczenia uczą, że do opakowania blachy ocynkowanej wystarczy papier smołowo-woskowy i specjalna taśma. Nie trzeba więc marnować drogiego surowca.

Archeolodzy znaleźli grób matki Ramzesa II

KAIR (PAP)
Przed kilkoma dniami ekipa archeologów egipskich i francuskich natrafila podczas prowadzonych w Luksorze (górną Egipt) wykopalisk na grobowiec królowej Tiwi — matki faraona Ramzesa II. Królowa panowała w latach 1298 —1232 przed naszą erą. Archeolodzy znaleźli popiersie królowej Tiwi, której twarz — zdaniem niektórych ekspertów — była również piękna, jak królowej Nefretete.

PZG F-4

Głos itr 92

Strona 2

Po decyzjach Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług

Poprawa Jakości — uchylenia zakazu zakupu

WARSZAWA (PAP)

Decyzje ministra handlu we wnętrznego i usług, w wyniku których przedsiębiorstwa handlowe przestają okresowo kupować i sprzedawać pewne artykuły nie odpowiadające w moim jakościowym, poprzedzane są szeregiem reklamacji, kontroli, ostrzeżeń itp. Wiele tych żmudnych i kosztownych czynności — nie mówiąc już o stratach ponoszonych przez klientów — można uniknąć stosując bardziej rygorystyczne kryteria oceny artykułów już przy ich zakupie. Do tego zresztą nakłania wprowadzony od 1973 r. nowy system finansowo-ekonomiczny w państwowych przedsiębiorstwach handlowych.

W ciągu kilku tygodni, które upłynęły od czasu gdy ostatnio na handlowym indeksie znalazło się kilka nieodpowiednich artykułów, ich producenci wykazali wiele inicjatyw, aby uzyskać poprawę jakości swych wyrobów i wprowadzić je z powrotem na rynek. Spółdzielnia Pracy „Renoma” w

Lublinie w miejsce zdyskwalifikowanych przez handel uchwytów do szklanek i cukiernic proponuje nowe, ulepszone wzory. W Spółdzielni Pracy „Cinema” w Poznaniu zmieniono technologię produkcji zabawa — stempli i obecnie, zmodernizowane wyroby przedstawiono już ewentualnemu odbiorcy — Centrali Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi, oczekując na przychylną opinię i cofnięcie zakazu.

Zakłady Pończosznice „Stella” w Żyrardowie — po obniżeniu ceny wadliwej partii za krótkich pończoch — zaostriżyły kontrolę techniczną w kolejnych fazach produkcji i wymieniają stare oprzyrządowanie, co pozwoli wyeliminować usterki dotyczące nieprawidłowej numeracji tych wyrobów.

Najszybciej zareagował na decyzję MHW Zakład Osprzętu Instalacyjnego A-22 w Szczecinku, wobec którego uchylono już zakaz zakupu sznurów do elektryczności i od kwietnia będą one włączone do obrotu rynkowego.

Charakter nieco odmienny

Frezy z Wapienicy do USR

Wyroby Fabryki Pił i Narzędzi „WAPIENICA” w Wapienicy znane są nie tylko w kraju. Prawie 25 proc. ogółu produkcji trafiła aktualnie na rynki zagraniczne, m. in. do W. Brytanii i USA, gdzie cieszą się one uznaniem najwybitniejszych fachowców. Wysokiej jakości piły tarcowe wysyłane są również do CSRS, Pakistanu, Libanu i Algierii, a także do Tunisu i Kolumbii.

Tel Awiw kontynuuje „politykę faktów dokonanych”

BEJRUT (PAP)
Jak donoszą z Tel-Awiwu premier Golda Meir, oświadczając, że rząd Izraela zamierza zwolnić obywatelom izraelskim na wykupywanie ziemi na arabskich terytoriach okupowanych. Inicjatorem tego planu jest minister obrony Mosze Dajan, który uczynił już kroki w celu wykupienia od właścicieli arabskich pewnych obszarów w rejonie Jerozolimy i w pasie między Gazą a Pustynią Synajską.

Protesty przeciwko podwyżce cen w Izraelu

Niedawna decyzja rządu izraelskiego o wprowadzeniu znacznej podwyżki cen artykułów żywnościowych wywołała falę protestów wśród mas pracujących Izraela. Przemawiając na sesji parlamentu deputowany z ramienia Partii Komunistycznej, Loewenhraun stwierdził, że jedną z głównych przyczyn pogorszenia się sytuacji materialnej ludzi pracy jest polityka militarystyki kraju.

DZIEWIĄTE W KRAJU

Muzyka stereofoniczna z koszalińskiej Rozgłośni PR

przed gościem Rozgłośni, że mikser może kierować dostawami poszczególnymi instrumentami występującymi zespołu. Nagrania czyste, słuchacz ma wrażenie, że znajduje się na widowni i odbiera muzykę na żywo, bezpośrednio od zespołu.

Rozgłośnia — jako dziewiąta w kraju — wzbogaciła się o stacyjne magnetofony stereofoniczne produkcji węgierskiej, konsolę emisyjną — ów stół mikserski oraz o gramofon głośnikowy i szafy głośnikowe. Próbnym programem stereo zostanie nadany już wkrótce. Muzyka stereo będzie nadawana co dzień, (z wyjątkiem niedziel) w programie UKF, a więc dotrze do wszystkich miejscowości w naszym województwie. Muzyka ta będzie nadawana w paśmie 69,92 MHz, w godzinach 16,45—17,00.

Program w brzmieniu stereofonicznym będą mogli odbie-

Stosunki radziecko-szwedzkie

Dobre sąsiedztwo

MOSKWA (PAP)

W związku z zapowiadaną wizytą premiera A. Kosygina w Szwecji dziennik „Sowietskaja Rossija” pisze, że „spotkania na najwyższym szczeblu, wymiana delegacji parlamentarnych, wzajemne wizyty ministrów, szeroka wymiana w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, kultury, sportu, turystyki są już tradycją w praktyce wzajemnych stosunków między Związkiem Radzieckim a Szwecją”.

„Nasze stosunki — oświadczył przedstawicielowi prasy radzieckiej sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szwecji S. Ostrem — to przede wszystkim dobre sąsiedztwo i wysoki stopień stabilizacji. Jestem przekonany, że taka podstawa daje możliwość rozszerzenia współpracy szwedzko-radzieckiej w różnych dziedzinach życia. Ma my nadzieję, że podczas wizyty premiera Kosygina będzie omówiony aktualny stan stosunków między Szwecją a

Polowanie na czarownice w Plusom Penh

(dokończenie ze str. 1)

komunikacyjną na południu i ostrzelały z moździerzy miasto Takeo. Ostrzeliwana była również szosa łącząca Phnom Penh z wybrzeżem zachodnim. Amerykańskie superfortece „B-52” bombardowały tereny zajęte przez oddziały khmerskie na południe od stolicy.

od poprzednich zakazów miała decyzja o wstrzymaniu zakupów lodówek „Polar 60” typu TA-60. Nie była ona podyktowana zastrzeżeniami co do jakości tych lodówek lecz załogami w dostawach agregatów niezbędnych dla punktów usługowych „Eldomu”. Obecnie producenci zlikwidowali te załogi wobec handlu i małe, absorbcyjne lodówki cieszą się popytem na naszym rynku nadchodzą znów z Polaru w Żaganiu. — filii fabryki we Wrocławiu.

Zakończyła się również druga kontrowersyjna sprawa w stosunkach „Eldom” — „Predom” — Polar. Dotyczyła ona 180-litrowych lodówek sprężarkowych typu TS-1S0, z których odbiorem handel wstrzymywał się do czasu wykonania poprawek konstrukcyjnych w tym modelu. Obecnie kierownictwo zakładów zapewniło, że do końca marca br. zmiany te zostaną wprowadzone i nic nie stoi na przeszkodzie, aby dostawy tego sprzętu napływały do sklepów i magazynów „Eldomu”.

ZSRR w świetle obecnej sytuacji w Europie... My w Szwecji oceniamy proces odprężenia z ogromnym zadowoleniem, albowiem zmniejsza to niebezpieczeństwo powstania konfliktu w Europie. Uważamy, że istnieją duże szanse pomyślnego przebiegu Ogólnoeuropejskiej Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy”.

Między Pekinem i Waszyngtonem

Handel USA - ChRL

BU NOWY JORK (PAP)

W Stanach Zjednoczonych utworzono półoficjalną organizację, która ma się zająć wszystkimi aspektami stosunków handlowych pomiędzy USA a Chińską Republiką Ludową.

W skład tej organizacji wchodzi przedstawiciele różnych gałęzi przemysłu amerykańskiego, a na jej czele stanął Donald Burnham, prezes potężnego koncernu „Westinghouse”. Burnham oświadczył dziennikarzom, że prezydent Nixon zamierza podjąć szereg kroków mających na celu szybki rozwój wymiany handlowej z Chińską Republiką Ludową.

W związku z tym, 31 maja br. ma się odbyć w Waszyngtonie pierwsze sympozjum ekonomiczne na tematy stosunków chińsko-amerykańskich i program tej imprezy już obecnie przygotowuje specjalnie powołany w USA 19-osobowy komitet. Tygodnik „Business Week” w swym najnowszym numerze stwierdza, powołując się na współpracowników departamentu stanu, że przedstawiciele ChRL od dłuższego czasu nalegali w rozmowach z funkcjonariuszami Białego Domu, aby rząd USA wytypował grupę przemysłowców a-

LAUREACI

(dokończenie ze &T3 U

stet „Wiarusy” ze Słupska, 2f zespół „Kram” ze Szczecinka-Siedmiu solistów i trzy zespoły otrzymały wyróżnienia.

Koncertowi laureatów przystępowali się mieszkańcy Wałcza i zaproszeni goście, wśród nich sekretarz KW PZPR, Tadeusz Skorupski i przedstawiciele radzieckich placówek dyplomatycznych w Polsce, (m)

Dania zapowiada rozszerzenie pasa wód terytorialnych

BRUKSELA (PAP)

Jeszcze nie został rozstrzygnięty obfitujący w drastyczne konflikty spór między Islandią a W. Brytanią i NRF spowodowany rozszerzeniem przez Islandię z 12 do 50 mil morskich pasa wód do wyłącznych połowów trawlerów tego państwa, a już rząd Danii zapowiedział swym partnerom ze Wspólnego Rynku rozszerzenie 1-milowego pasa wód terytorialnych w wielu strefach regionu północnego.

Problem ten zostanie przedstawiony podczas sesji ministrów spraw zagranicznych EWG, która odbędzie się 2 i 3 kwietnia w Luksemburgu, a zapowiedź rozszerzenia tych stref dotyczyć ma wysp Faroe, Grenlandii oraz pewnych części wybrzeży Danii, Norwegii i Szwecji. Argumenty rządu duńskiego oparte są na żądaniach ludności tych obszarów, domagających się zabezpieczenia jednego z głównych źródeł ich utrzymania.

Skutki tornada w Georgii

NOWY JORK (PAP)

W wyniku tornada, które ostatnio zdevastowało część stanu Georgia poniosły śmierć przynajmniej dwie osoby, a ponad 170 zostało rannych. Najpoważniejsze straty są w stolicy Atlanty i w okolicach. Zniszczonych zostało wiele domów, drzewa powyrwane z korzeniami, a wiele ciężarówek i samochodów zostało poprzeciwanych przez tornado, które przy jednoczesnym ulewym deszczu przesunęło się pasem szerokości powyżej 1 km.

Nodcii wysokie nakłady prasy rewizjonistycznej

BONN (PAP)

Jak wynika z danych zamieszczonych w oficjalnych publikacjach rewizjonistycznych związków prasowych NRF, łączny jednorazowy nakład ich prasy wynosi około 1,6 mln egzemplarzy. W zestawieniu z rekordowym nakładem, jaki prasa ta miała w roku 1957, mianowicie 2 mln egzemplarzy spadek, jaki nastąpił w ciągu bez mała 15 lat, jest zatem nieznaczny. Liczba tytułów prasy rewizjonistycznej (około 360 pozycji) nie uległa prawie w ogóle żadnym zmianom. W większości wypadków prasa ta nadal otrzymuje dotacje ze środków publicznych.

W dniu 31 marca 1973 r. zmarł

Stanisław Czarnecki

członek Kółka Rolniczego Wyrazy współczucia RODZINIE

Składają

ZARZĄD I CZŁONKOWIE Kółka RSP w PĘCZERZYNYCH

List KG PZPR do VI Kongresu ZSL

DO
VI KONGRESU
ZJEDNOCZONEGO
STRONNICTWA LUDOWEGO

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

KOMITET Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia serdecznie VI Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i za Waszym pośrednictwem, Towarzysze Delegaci, przekazuje serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia wszystkim członkowi Waszego Stronnictwa.

Nasza partia wysoko ceni postępowy ruch ludowy, jego bogate tradycje walk o postępowy społeczny i awans kulturalny wsi, o sprawy narodu. Szczególne znaczenie przywiązujemy do tradycji radykalnego nurtu w ruchu ludowym, który współdziałając z rewolucyjnym ruchem robotniczym wniósł ważny wkład do walki o Polskę Ludową. W procesie tej walki ruch ludowy przeszedł głęboką ewolucję ideową, przezwyciężył wpływ sił wstecznych, zidentyfikował swoje dążenia z marksistowsko-leninowskim programem budowy socjalizmu, u boku partii klasy robotniczej, aktywnie uczestniczy w realizacji tego programu.

Naczelną zasadą życia politycznego w Polsce Ludowej jest kierownicza rola partii klasy robotniczej i nadrzędna pozycja reprezentowanej przez nią ideologii marksizmu-leninizmu. Partia klasy robotniczej i jej ideologia określają kierunek działania wszystkich organizacji politycznych i społecznych, całego narodu. Na tej podstawie kształtuje się Front Jedności Narodu jako wspólna, platforma aktywności politycznej wszystkich ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych. W ramach tego Frontu, jako główny ośrodek inicjatywy politycznej rozwija się współdziałanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z ZSL i SD. Nasza partia w całej swej działalności zmierza konsekwentnie do umacniania Frontu Jedności Narodu i zacieśniania współpracy z bratnimi stronnictwami.

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

KIERUNEK polityki naszego państwa i pracy narodu wytyczają Uchwały VI Zjazdu PZPR. Zrodziły się one z naszych wspólnych doświadczeń, z potrzeb i dążeń polskiej

Mowy typ przyczepey rolniczej

WARSZAWA (PAP)

Zakłady Metalowe przemysłu Terenowego w Międzyrzeczu Podlaskim rozpoczęły produkcję nowego typu skrzyniowych przyczep rolniczych D-08. Nadają się one do transportu ładunków, zwłaszcza o znacznej objętości i niewielkim ciężarze, jak np. siano czy stoma, jak też produktów wrażliwych na warunki atmosferyczne. Ładowność przyczepy wynosi 3,5 tony, a objętość jej można powiększyć montując nadstawki. W celu zabezpieczenia ładunku przed opadami atmosferycznymi przyczepę te można dodatkowo wyposażać w płaki z oponczami.

Przyczepy D-08 dostosowano do współpracy z samochodami STAR oraz ciągnikami wyposażonymi w pneumatyczną instalację hamulcową. Wcielającym kwartałe zakłady w Międzyrzeczu mają dostarczyć 250 przyczep.

(dokończenie ze str. 1)

I rzeczywiście. Widać w Rasowie gospodarską krzątaninę. Większość rolników naprawia stare i stawia nowe płoty, poprawia tynki i bieli ściany budynków, maluje futryny okien, gospodynie urządzają przydomowe, kwiatowe ogrody. Za wzorowy porządek w zagrodach trzeba pochwalić Ireneusza Kalsztajna, Mieczysława Sołtysia, Jana Bączkowskiego, Kosmę Florczaka, Kazimierza Nowaczyka i wielu innych. Dołożył ostatnio sporo trudu, by wyremontować budynki i uporządkować obejścia Jan Tomala, do wzorowego stanu estetyki doprowadził swoją zagrodę Ryszard Bystrek, wyróżniony w wojewódzkim konkursie młodych mistrzów gospodarności.

Nie wszyscy jednak dbają o porządek. Widać rozwalone płoty i sterty rupieci w zagrodzie Michała Jaszewskiego, Feliksa Sadowskiego dziury w dachu rozwalającej się obory połamane płoty, rupiecie i śmieci... Kontrastuje z bałaganem w Kukini porządek w obejściach państwowego zakładu rolnego w Mołtowiu, należącego do PWGR w Gościnie. Kierownik zakładu, Józef Patyna, od trzech lat zaniebagał dawniej Mołtowo doprowadza do wzorowego stanu estetyki. Utwardzono podwórza i dojazdowe drogi, wykonano metalowe płoty, przed oborą założono trawniki. Wyremontowano piękny pałac, przed którym zbudowano basen kąpielowy, obsadzony wokół różami... Wszędzie czysto, schludnie, ani śladu błota czy śmieci. Podobnie wzorowy ład i porządek zastajemy w PGR Myślino. Tu także utwardzono

klasy robotniczej, chłopów i inteligencji. Słuszność programu VI Zjazdu, odciszonego na przyspieszenie rozwoju gospodarczego kraju, na szybszy wzrost poziomu życia ludzi pracy, na zespolenie walorów ustrojowych socjalizmu z rewolucyjną naukowo-techniczną została potwierdzona w praktyce. Realizacja tego programu przebiega pomyślnie we wszystkich dziedzinach życia, w produkcji przemysłowej i rolniej, w polepszaniu warunków życia, w polityce społecznej, w umacnianiu Ludowego Państwa, w rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych.

Kluczowe znaczenie dla utrzymania i dalszego zwiększania osiągniętej dynamiki rozwojowej ma obecnie pełne uruchomienie jakościowych czynników rozwoju, a w szczególności lepsze wykorzystanie zasobów surowcowych i materiałowych, sprawne i efektywne inwestowanie, postęp naukowy i techniczny, powszechny wzrost kwalifikacji, umacnianie aktywności i inicjatywy obywatelskiej, ugruntowanie świadomej dyscypliny, poszanowanie prawa, ładu i porządku.

Realizacja Programu VI Zjazdu wymaga stałego zacieśniania jedności narodu, a zwłaszcza sojuszu klasy robotniczej i chłopów. Sojusz ten leży u podstaw naszego Ludowego Państwa i jest doniosłym czynnikiem socjalistycznego rozwoju Polski. Opiera się on na wspólnocie interesów robotników i chłopów jako ludzi pracy, na wspólnym umiłowaniu kraju ojczystego i dążeniu do jego pomyślności. Zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego znajdują najbardziej konsekwentny wyraz w polityce naszej partii. Jest ona rzecznikiem podstawowych interesów całego narodu, klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, rozwija szeroką działalność wśród wszystkich ludzi pracy, posiada mocne wpływy w mieście i na wsi.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe uczestniczy w realizacji zadań ogólnonarodowych, ale naturalną bazą jego działalności jest ta całość wsi, która tradycyjnie związana była z ruchem ludowym. Na wsi i wokół spraw rolnictwa ogniskują się wspólne poczynania PZPR i ZSL. Nasze współdziałanie umacnia i pogłębia sojusz robotniczo-chłopski.

Od lat prowadzimy wspólną politykę rolną sprzyjającą stałemu wzrostowi sił wytwórczych w rolnictwie i umacnianiu związków rolnictwa z całą socjalistyczną gospodarką narodową. Przyjęty przez VI Zjazd program przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski otwiera przed rolnictwem nowe możliwości rozwoju produkcji i przemian społecznych.

Większe dostawy nowoczesnych środków produkcji, lepsza obsługa agrotechniczna, zespolone z dobrą pracą i gospodarnością rolników, przynoszą pomyślne rezultaty w produkcji i skupie artykułów rolnych. Są jednakże w rolnictwie nie wykorzystane rezerwy, rosną też nowe możliwości intensyfikacji gospodowania.

Z uwagi na konieczność dalszego wzrostu opłacalnej produkcji zwierzęcej niezbędny jest maksymalny wysiłek na rzecz intensyfikacji i unowocześnienia gospodarki paszowej rolnictwa we wszystkich jej ogniskach: w strukturze zasiewów, w ich zbiorze i konserwacji, w żywieniu zwierząt.

Zwiększamy udział socjalistycznego przemysłu w intensyfikacji produkcji rolnej i technicznej rekonstrukcji rolnictwa. Czyny to szczególnie niezbędną troskę o stały wzrost kultury technicznej w rolnictwie, o dalsze doskonalenie organizacji gospodarstw w skali wsi i gminy, tak aby nowy wysokowydajny sprzęt został w pełni wykorzystany. Szczególnie ważne i odpowiedzialne zadania mają w tym względzie do spełnienia kółka rolnicze.

Przedmiotem naszej stałej troski jest wiejska rodzina, poprawa sytuacji kobiety wiejskiej oraz sprawy wychowania dzieci i młodzieży. Wprowadzenie ubezpieczeń lekarskich rozwiązuje ważny problem opieki nad zdrowiem rodziny wiejskiej, poprawia warunki rozwoju fizycznego młodego pokolenia wsi. Uważamy za ważne i pilne zadanie rozwój placówek wychowawczych dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz dalsze doskonalenie pracy szkoły wiejskiej. W miarę powstawania nowych możliwości będziemy rozwiązywali wspólnie z mieszkańcami wsi również inne ważne problemy społeczne tego środowiska.

Przywiązujemy wielką wagę do umacniania i należytego rozwoju gminy, jako ważnego ognia władzy państwowej i samorządu mieszkańców. Wraz z utworzeniem gmin powstały lepsze warunki kierowania rozwojem rolnictwa i przyspieszania wszechstronnego rozwoju wsi i małych miast.

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

CELEM naszego wspólnego działania na wsi jest zapewnienie wzrostu produkcji i przetwórstwa produktów rolnych, dalsza poprawa życia ludzi pracy i szybszy rozwój kraju oraz pogłębianie przemian socjalistycznych w życiu naszego narodu.

Jesteśmy przekonani, że uchwały VI Kongresu będą nowym ważnym wkładem ZSL do realizacji społeczno-gospodarczego programu, przyjętego na VI Zjeździe PZPR. Program ten posiada poparcie całego narodu. Mamy wszelkie niezbędne warunki wewnętrzne i zewnętrzne dla jego realizacji. Wyzwalamy energię i inicjatywę społeczną. Pracujmy nie szczędząc wysiłku dla uruchomienia wszystkich materialnych i duchowych rezerw rozwoju naszej Ojczyzny.

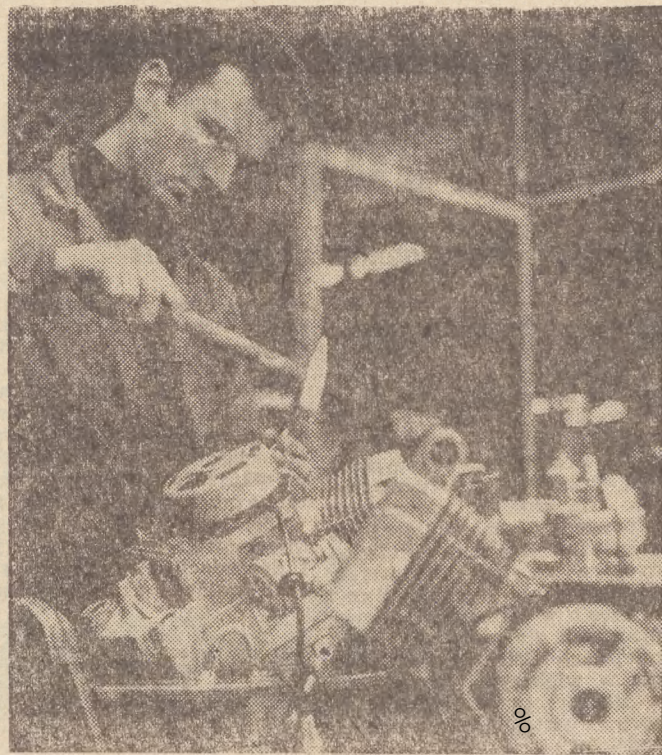
Wyrażając szczerą uczucia i braterską sympatię członków naszej partii życzymy Wam — Towarzysze Delegaci — pomyślnych i owocnych obrad.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII
ROBOTNICZEJ

Warszawa, 2 kwietnia 1973 r.

List z pozdrowieniami do VI Kongresu ZSL wystosował również Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego.

Ola kraju i na ekspert



Zakłady Metalowe Predom-Deramet w NW w Dębie — wytwórca żelazek rżaz silników do motocykli i łodzi — buduje nową halę, odlewnię ciśnieniową i galwanizernię. Zwiększenie produkcji ilości żelazek do 2,2 mln szt. w ciągu roku pozwoli na zaspokojenie wysokiego popytu za granicą. W przyszłym roku Predom rozbudowywać się będzie pod kątem planowanego zwiększenia produkcji silników, którymi również interesują się importerzy, zwłaszcza zaburtowy silnik do łodzi DE-2.5, ma szereg odbiorców w Jugosławii, NHR, Holandii. 59 proc. tych silników przeznacza się na eksport. Na zdjęciu: montaż iskrownika dla silników. CAF — Lokaj

Z myślą o wiosnie i lecie 1974

KOLEKCJA WIODĄCA ODZIEŻY

W Centralnym Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w Łodzi odbył się pokaz kolekcji wiodącej na sezon wiosna — lato 1974. Zadeklarowano ok. 70 modeli ubiorów damskich, męskich i młodzieżowych zaprojektowanych przez Zakład Wzornictwa, a uwzględniających wszelkie nakazy mody światowej.

Impreza przeznaczona była dla projektantów i modelarzy z wszystkich zakładów przemysłu odzieżowego, którzy już obecnie zaczynają przygotowywać kolekcje ubiorów, w których będziemy chodzić na przyszłą wiosnę.

Kolekcja wiodąca uwzględniła przede wszystkim specyficzne potrzeby i upodobania młodzieży. Przedstawiono m.in. propozycje nowych ubiorów szkolnych.

Prostujemy, przepraszamy

Nasza notatka o budowie mlekoziarnego dostarczającego mleko do domów w Kołobrzegu była oczywiście pri maaprilisowym żartem. Kto wie jednak, może w przyszłości...?

Jak można było zauważyć na zdjęciu nadesłanym przez Centralną Agencję Fotograficzną w Warszawie, tylko łatwowierne stonie mogły przypuszczać, że Teatr Rozrywki na Powiślu otworzy już swoje podwoje. I w stolicy inwestycje kul-

turalne wloką się bez końca. Staba pociecha.

We wczorajszym numerze były też i nie zamierzone pri maaprilisowe kawały, m.in. w piśniowni francuskich wyrazów („Dies prima aprilis”). Oczywiście pisze się poprawnie „poisson d'avril”, a nie „poisson d'arvil”, poprawnie powinno być napisane zdanie: „Lud przetransponował słowo „poison” trucizna, mękę 10 potocznym języku — na poisson” — to jest ryba”...

Za zamierzone i nie zamierzone wpadki przepraszamy.

red.

KOSZALIŃSKA WIZYTÓWKA PGD SPODARNOSC PORZABEK. ESTETYKA

tuż przy głównej drodze straszny zagrybiony, zrujnowany pegeerowski budynek. Zaśmieszony teren wokół bazy, w której mieści się sklep i punkt gęsny.

Nie lubią brać do rąk mioteł i grabi mieszkańcy sąsiedniej wsi Kukinia. Na drodze pełno słomy i gnoju, połamane płoty, rupiecie i śmieci...

Kontrastuje z bałaganem w Kukini porządek w obejściach państwowego zakładu rolnego w Mołtowiu, należącego do PWGR w Gościnie. Kierownik zakładu, Józef Patyna, od trzech lat zaniebagał dawniej Mołtowo doprowadza do wzorowego stanu estetyki. Utwardzono podwórza i dojazdowe drogi, wykonano metalowe płoty, przed oborą założono trawniki. Wyremontowano piękny pałac, przed którym zbudowano basen kąpielowy, obsadzony wokół różami... Wszędzie czysto, schludnie, ani śladu błota czy śmieci. Podobnie wzorowy ład i porządek zastajemy w PGR Myślino. Tu także utwardzono

podwórza, dojazdowe drogi, pozakładano kwietniki, w których rosną (nawet przed oborą) róże i tulipany...

Jednak i w Myślinie, i w Mołtowiu nie zadbali jeszcze o uporządkowanie obejść wokół domów mieszkańców pracowników. Jest posprzątane, jest czysto i estetycznie, ale w rezerwach „państwowych”, ale brudnawo na „prywatnych”...

— Za zamykanie pegeerowskiego podwórza — mówi Józef Patyna — robotnicy otrzymują zapłatę, nie mogą jednak im płacić za to, że przy swoich domach założą kwiatowe ogródki i usuną śmieci... Porządkowaniem osiedla w większym stopniu powinna zająć się rada zakładowa, ale jak dotąd, nie przejawia ona w tej dziedzinie żadnej inicjatywy...

W powiecie białogardzkim, przy głównej drodze prowadzącej do Szczecina, leży wieś Gościnko. Brudno w niej i nieporządnie. Razi swym wyglądem odrapany z tynku budynek zlewni mleka OSM w

Jak nas widzą, tak nas piszą...

Gościnie. Przy budynku kałuża skwaśniałego mleka i serwatki. Wala się na ziemię zmurszałe płoty w zagrodach sołtysa, Zygmunta Karczewskiego i sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, Aleksandra Bazylińskiego. Najbardziej jednak zaniedbana jest w tej wsi. zagroda Czesława Kraczkowskiego. Zawalił mu się dach obory, więc położył na murze żerdzie i nakrył je warstwą... obornika. Podziwiał ten relikw „sztuki budowlanej” często przejeżdżający przez Gościnko również zagrodnicy turyści.

W powiecie świdwińskim za trzymujemy się w zakładzie rolnym Słownokowo, należącego do PWGR w Rokosowie. Tym gospodarstwem powinny zainteresować się władze sanitarne: dyrekcja WZ PGR. Za łoga Słownokowo nie lubi porządku. Z ulicy na pracowników osiedlu urządzono śmietnik — pełno na niej kuchennych odpadków, starych szmat, popiołu, potłuczonych butelek, pierza z oskubanych kur... Na

pegeerowskim podwórzu werty, byle jak poustawiane maszyny, obok zabudowań całego zespołu zabudowa słomy. Ogólny bałagan.

Dbają o porządek w PGR Krosino. Od kilkunastu dni grabi się tu i zamyka obejścia, naprawia płoty, bieli ściany budynków. Wzorowy porządek zastajemy w PGR Smardzko pod Świdwinem. To także, podobnie jak Mołtowo i Myślino w pow. kołobrzeskim — gospodarstwo na wysokości polysk.

Uporządkowano pegeerowskie obejścia w Łęgach, gdzie mieści się dyrekcja Kombinatu PGR Redło, ale w stanie wprost opłakanym znajduje się miejscowe osiedle pracowników. Z ulicy zrobiono śmietnik, przy domach sterty gnoju, gałęzi i rupieci. Przy nowych blokach nastawiano wizorycznych szczytów i klitek, po objanych workami po nawozach a nawet... starymi gazetami.

Pod wieczór, w powiecie białogardzkim, odwiedzamy wieś

Bolkowo. Właśnie Władysław Kotłowski razem z sąsiadem Janem Dymkiem stawiają nowy płot, Janina Wójcik maluje olejną farbą siatkę, a jej córka futryny okien. Kilka osób zamyka ulicę, wysypuje piaskiem podwórza...

— My tradycyjnie — mówi Janina Wójcik — zaczynamy z wiosną w naszej wsi generalny porządek. Nie chcemy, by o nas mówiono, że jesteśmy niekulturalni i niechlujni...

Tyle notatki z rajdu. A ogólnie wnioski? Przyznajmy, że jeszcze nie mogą być one optymistyczne. Są rolnicy, całe wsie, są załogi pegeerów, którzy ład i porządek utożsamiają z codziennym obowiązkiem i poczuciem własnej kultury jest jednak i wiele takich, które przyzwyczaiły się żyć w brudzie. Zbyt to jednak wysoka cena, zbyt demoralizujące są skutki niedbalstwa i lenistwa, by mogły być dłużej tolerowane. Wydajmy więc im zdecydowaną walkę, leży to w społecznym, osobistym interesie nas wszystkich.

J. LESIAK

Głos nr 92

Strona 3

30 A RZYMKOWSKI!

Dziatwa czyli „genius destructionis” (*)

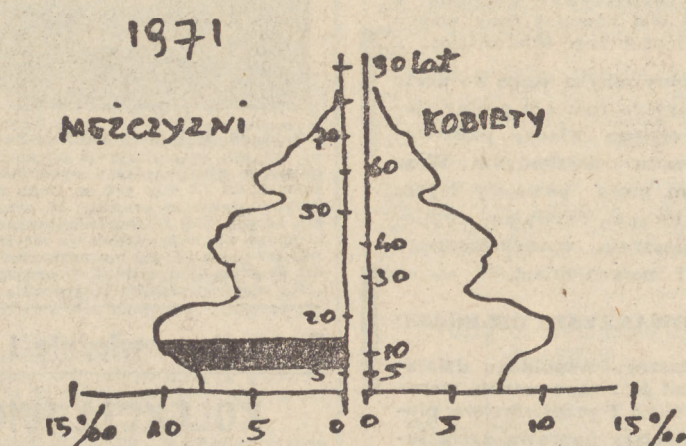
Polscy turyści przebywający na terenie Czech lub Węgier ze zdziwieniem stwierdzają, że na ulicach miast tych krajów nie ma w ogóle dzieci. Czyżby obywatele tych sympatycznych i zaprzyjaźnionych z nami narodów przestali się rozmnażać? — pytają rodacy, przyzwyczajeni do gromad nie zawsze odpowiednio zachowującej się dzieciarni. Bez jakiegokolwiek nadzoru ze strony starszych, dziatwa nasza zapełnia ulice i to często w najbardziej niebezpiecznych dla niej i dla ruchu miejscach. Dzieci wiejskie jeszcze w większym stopniu niż w mieście są pozbawione dozoru ze strony zapracowanych rodziców.

Niech poświadczą kierowcy pojazdów, ile to razy zdarza się, że taki dzieciak wybiega ni stąd ni zowąd na szosę. Motocyklista stara się w ostatnim momencie wyminąć dziecko i uderza w drzewo lub inną przeszkodę. Dzieciak, potencjalny sprawca nieszczęścia, w podskokach biegnie znów na inne miejsce, gdzie również nikt go nie pilnuje. A co najgorsze, że nikt go nie przywołuje do porządku, nie karze za naprawdę niebezpieczne niekiedy wybryki! Czasami tylko kierowcy opuszczają pojazd, by dogonić takiego malucha i znaleźć jego rodziców. W takich przypadkach nikt nie chce się przyznać do kochasja. Natomiast gdy ów kierowca nie zdoła za hamować i potraci dziecko, wtedy rodzice są natychmiast na miejscu i czynią później wszelkie wysiłki, by uzyskać jak najwyższe odszkodowanie.

Dzieci bez opieki, to jedna z plag naszych czasów, wyrządzająca na pewno więcej szkód, niż owe aleje drzew, które się wycina całymi kilometrami. Dzieci działają przez ważne bezmyślnie. Ale są i takie, które zdają sobie sprawę z tego co robią i umyślnie powodują np. zagrożenie bezpieczeństwa ruchu na drodze. Do ulubionych żartów należy umiarkowane przebieganie przez szosę, by w ostatniej chwili zawrócić i uciec pod rodzicielski dach. Zdezorientowany tym kierowca zwykle gwałtownie hamuje, lub skręca —

co przy obecnym nasileniu ruchu — może się zakończyć nieprzewidzianą kolizją z drugim pojazdem.

Dziecko bez opieki jest niezaprzeczalnym szkodnikiem. Ciępi na tym krajobraz, często właściwie jego resztki. Zagajniki i niższe drzewa są niszczone przez dzieci które są powodem wielu pożarów leśnych (nie mówiąc o zagrodach), jak i degradacji i niszczenia starych wałów i skarp*). Wraca-



jąc do miast, na każdym kroku jesteśmy świadkami szkód wyrządzanych w substancji ko munalnej przez dzieci, o które rodzice, w ogóle się nie troszczą, puszczając je samopas i nawet nie wiedząc dobrze gdzie przebywają i co porabiają. Widzimy tedy porzucane węglem, kredą czy też wręcz ostrymi przedmiotami, świeżo tynkowane fasady domów, klatki schodowe. Odpowiednio do wzrostu tej generacji powstają zarysowania, plamy, dziury w tynku, kreślonę, malowane i wiercone nierzadko z wielką starannością i kunsztem. Nie ostają się tym zniszczeniom skrzynki na listy, tabliczki, kontakty i klamki, a także trawniki i anemiczna roślinność(**).

Jeśli przyjmiemy, że owe szkody dokonywują najczęściej dzieci w wieku 6—12 lat, to spoglądając na statystyczne drzewo życia naszego Narodu

stwierdzimy, że w tym zakresie po męskiej***) stronie symetrii znajduje się około 2 miliony chłopców. Przyjmując dalej, że każdy z nich wyrządzi dziennie szkód za symboliczną złotówkę, sumy będą wcale okazałe! Czy zatem nasze polskie dzieci, na które tak często narzekamy są takie złe, a u sąsiadów dobre? Na pewno nie! Dzieci na całym świecie są jednakie. Tylko, że jedne są lepsze, a drugie gorzej wychowywane. Jeśli zaś idzie o nasze pociechy, to trzeba samokrytycznie podkreślić, że nasz system wychowania w tym zakresie szwankuje. Mieszkam przy trasie uczęszczanej licznie przez młodzież i mam okazję obserwować zachowanie się uczniów poza szkołą. Chłopcy na ulicy przebiegają w beładnych grupach przy akompaniamencie krzyków, po pychań i różnego rodzaju reko-

niszczą ten dorobek twórcy jednostki, stanowiącej może przyszłą sławę narodu.

W wyniku takiej niekontrolowanej sytuacji powstają u dzieci kompleksy i nerwice, które będą im potem towarzyszyć w późniejszych latach. Posłuchajcie, o czym mówią tacy 6-letni obywatele: „Wiesz jak ja go, wiesz tym — to on w nogi, a ja za nim”, „Dobrze mu tak — dodaje drugi. Zoba czym jutro, czy znowu z nami zacznie” itd. itd. Bełkot za ciętości nacechowany często nienawistnymi określeniami wypowiadany przez dzieci o innych dzieciach.

A więc wychowywać — do mu i w szkole, tak jak to się robi w krajach o wysokiej socjalistycznej cywilizacji, gdzie dzieci spotyka się grupowo pod opieką osób starszych i zapewne dlatego nie widząc tam samodzielnie działających grup „beprizornych”****).

Jaki to u nas rzadki widok ojca spacerującego z 8-letnim synem, dla którego jest on nie tylko rodzicem, ale kolegą i nauczycielem, chroniącym go od wszystkich pesymalnych wpływów. Ojciec taki równocześnie mądrze kształtuje synowską wiedzę o świecie i kraju, dla którego trzeba obywatelskich wysiłków twórczych i to od najmłodszych lat.

• Kunsztownie i pracowicie urządzane wydmy na naszym wybrzeżu nie są niszczone przez sztormy Bałtyku, tylko najczęściej przez dzieci, które sobie na piaszczystych zboczach robią korytka zjazdowe.

** Specjalną jednak uwagę dzieci zaprzatają żywoptoty. Niszczą permanentnie te najpiękniejsze ozdoby zieleni miejskiej. Z zaśmaganymi w naszym mieście zdemastrowany zabitykowi żywoptocisowy.

*** Trzeba przyznać, że główny udział w szkodach wyrządzanych przez dzieci mają chłopcy. Dziewczynki w mniejszym stopniu są opasowane duchem niszczenia.

**** „Beprizorny” to tytuł przedwojennego filmu radzieckiego o dzieciach pozbawionych opieki. Taki sfilmonowa „Makarenko”.

Pierwsze granulaty

Zakłady Urzędzeń Przemysłowych w Nysie dostarczyły do PGH Olszanka w woj. olsztyńskim potrzebne urządzenia — agregaty — do zbudowania stacji granulacji pass treściwych. Wyprodukowano już pierwsze tony granulatu pass dla bydła. Pasze granulowane są niezbędne do rozwijania nowoczesnej hodowli. Dozwalają bowiem na wzbogacanie pass w tłuszcz i witaminy. Obecnie podjęto próby wyrabiania mniejszych granulów przeznaczonych dla drobiu. Nyskie agregaty zdają egzamin w PGR Olszanka, po przejściu praktycznych prób będą produkowane seryjnie.

Przyczepy dla rolnictwa

Sanocka Fabryka Autobusów wytwarza trzy typy przyczep samochodowo-ciągnikowych dla potrzeb transportu w rolnictwie. Obecnie fabryka rozpoczęła produkcję ciężkich przyczep D-83 o ładowności 10 ton przeznaczonych do samochodu typu jelic. Przyczepy odznaczają się nowoczesnymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi i są przystosowane do szybkiego ruchu na drodze. W tym roku sanocka fabryka wyprodukuje ponad 1500 takich przyczep.

Patenty z Grodziska

GRODZISKIE zakłady Farmaceutyczne „Polfa” nieprzypadkowo nazywają się „kuźnią” patentów. Jeden tylko zespół badawczy — w dodatku pracujący w tych zakładach zaledwie od kilku lat (mgr. inż. Henryk Kycia, Danuta Chmielewska, Hanna Rolak) ma na własnym koncie patent na Relanium, wspólnie z Tarchonimem uzyskał patent na Elenium, współzłóż z Łódzkimi Zakładami Farmaceutycznymi „Polfa” przygotował technologię i uruchomił produkcję podstawowego produktu do syntezy Thioridazy — leku psychopatycznego, eksportowanego do kilku krajów. Naukowcy z Grodziska opracowali i uruchomili produkcję Sulfomyzyny, leku stosowanego przy chorobach gardła.

Już z licznym zespołem po wielu próbach laboratoryjnych i doświadczeniach klini-

cznych opracowano projekt wynalazczy dotyczący leku przeciwważkowego. Polski Intenordin — stosowany w chorobach wieńcowej — jest odpowiedzialnym znanym w świecie leku Intensain Carbochro-

Farnaceityki ze znakiem „Polfa”

men, niedawno wprowadzonego do lecznictwa.

Nad Intenordinem pracował grodziski zespół równoległe z Instytutem Farmaceutycznym; i Zakłady Grodziskie, i Instytut — znając wzór chemiczny leku — powołały zespół chemików i farmaceutów.

JAKI BĘDZIE NOWY Kanni Panatnski?

DRUGA wyjazdowa sesja Rady Bezpieczeństwa, poświęcona problematyce całego rejonu geograficznego — Ameryce Łacińskiej — (przypomnijmy, że pierwsze tego typu posiedzenie odbyło się na początku ubiegłego roku w Addis Abebie i skoncentrowało się na sprawach afrykańskich) toczyła swe obrady głównie wokół spraw Kanału Panamskiego. Mówiąc konkretniej, czyniono próby rozłożenia napiętej sytuacji, wynikającej z istnienia enklawy typu kolonialnego, zwanej strefą Kanału Panamskiego, która przecina Panamę i stoi na drodze jej integracji terytorialnej, politycznej, gospodarczej i społecznej.

Można powiedzieć, że narodziła się od dawna sprawa Kanału Panamskiego grozi obecnie otwartym konfliktem między Panamą a USA, a w konsekwencji — politycznym wybuchem między USA a Ameryką Łacińską.

5 TYS. DOLARÓW OD STATKU

Kanał Panamski łączy Ocean Atlantycki z Oceanem Spokojnym drogą wodną o długości 81,6 km, szerokości 90 metrów (w najwęższym miejscu) i minimalnej głębokości 12,8 metra. Prowadzony częściowo nad poziomem morza dzięki systemowi słuz zasilanych ze sztucznego jeziora Gatun, może przepuszczać ponad 14 tys. statków rocznie, z których każdy przepływa kanał w ciągu 7—8 godzin.

Budowa Kanału Panamskiego, rozpoczęta w 1881 roku przez Francuza Ferdinanda de Lessepsa, została zakończona — po jego bankructwie — przez Amerykanów. Pierwszy statek, parowiec pasażerski S/S „Ancon”, przepłynął kanał 15 sierpnia 1914 roku.

Kanał przebiega przez pas terytorium panamskiego, wydzielony USA na mocy układu narzuconego Panamie w 1903 roku. W ostatnich latach zmaga się w Panamie ruch, zmierzający do odzyskania pełni praw do strefy kanału, zajmującej powierzchnię 1432 km kw.

Przeciętna opłata za przejście przez kanał — obliczana według wyporności statku — wynosi około 5 tys. dolarów; dodajmy, że opłynie kontynentu trwałoby co najmniej 20 dni, a koszty byłyby przeszło 10-krotnie większe od opłaty kanałowej. Mimo wielokrotnego już podnoszenia opłat dzierżawczych przez USA, Panama otrzymuje nadal minimalną część zysków. Od chwili otwarcia kanał przyniósł Stanom Zjednoczonym kilka miliardów dolarów czystego zysku.

Sprawy kanału Panamskiego znalazły się w impasie nie tylko wskutek tego, że amerykańska „własność” położona jest

na obcym terytorium. Kanał nie może już sprostać zadaniom żegludgowym. Wynika to nie tylko z rozwoju światowej żegludgi ale i wielkości statków: coraz większe tankowce nie mogą już korzystać z tej drogi wodnej.

ROŻNE PROJEKTY

W tej sytuacji Amerykanie opracowali różnorodne projekty renowacji kanału. Jeden z nich przewiduje rozszerzenie istniejącej drogi wodnej przy pomocy zachowania tego samego koryta i poziomu. Realizacja takiego projektu kosztowałaby ok. 1 mld dolarów. Rozważane są też projekty budowy nowego kanału, który przebiegałby również przez terytorium Panamę — około 15 km na zachód od obecnego kanału; istnieje także koncepcja przebiecia kanału przez terytorium Nikaragui lub Kolumbii.

Niezależnie od różnych koncepcji terytorialnych, istnieje projekt zastosowania do jego przebiecia energii nuklearnej, który jest tym realniejszy i ekonomiczniejszy, im mniej za ludnione tereny zostaną wybrane pod budowę kanału. Czasowe przesiedlanie tysięcy ludzi, których nie można by na razie na zagrożenie występujące przy wybuchach otwartych bardzo by podzieliło całe to przedsięwzięcie. W każdym razie projekt jest frapujący, bo wiem budowa nowego kanału środkami klasycznymi byłaby prawie trzykrotnie droższa i trwałaby bardzo długo — oblicza się że ok. 14 lat.

Z wszystkich dotychczasowych projektów budowy nowego kanału wyłaniają się dwie koncepcje, które można uznać za pewne: 1) kanał przebiegać będzie na poziomie wód oceanicznych, bowiem system słuz jest drogi zarówno w budowie, jak i eksploatacji oraz 2) musi on mieć przepustowość co najmniej 5 razy większą od istniejącego Kanału Panamskiego.

Fakt, że kanał ma znajdować się na poziomie wód oceanicznych już dziś budzi niepokój przyrodników, którzy uważają, że przenikanie wielu różnych organizmów morskich z Oceanu Spokojnego do Oceanu Atlantyckiego i na odwrót, może wywołać katastrofalne następstwa w obu tych środowiskach wodnych. Jak wiadomo, podwyższony poziom wód w obecnym Kanale Panamskim oraz to, że wypełniony jest wodą słodką, stanowi skuteczną zaporę na drodze wędrówek różnych zwierząt morskich. (Interpress).

MARCIN KRYST

Z myślą o letnich upałach

Kiedy będziemy pili piwo bez alkoholu?

Piwo, które zawiera alkohol w ilości 3,6—4,1 proc. jest napojem cieszącym się ogromnym powodzeniem, zwłaszcza w lecie. Amatorzy jasnego z pianką twierdzą, że gasi ono najlepiej pragnienie, a jednocześnie posiada smak i aromat, którego pozbawione są inne napoje. Nawet coca-cola nie była w stanie odciągnąć smakoszy od budek z piwem. Niestety, piwo pite 10 nadmiernych ilościach jest często przyczyną wielu awantur, a nawet tragedii. Jest ono również niewskazane dla zmotywowanych — dlatego na całym świecie wprowadzane są próby wyprodukowania piwa bezalkoholowego, które posiadałoby wszystkie inne walory tego napoju prócz alkoholu.

U nas w Instytucie Technologii Fermentacji i Mikrobiologii Politechniki Łódzkiej prowadzone są do świadczenia nad destylacją metodą otrzymywania piwa bezalkoholowego jasnego. Takie piwo o przyjemnych właściwościach smakowych i gaszących pragnienie powinno smakiem i wy-

glądem przypominać piwo pełne, nadawać się do wszystkich potraw, a zawartość alkoholu nie powinna przekraczać 0,5 proc.

Próby produkcji piwa lekkiego o właściwościach dietetycznych prowadzone z myślą o uzyskaniu nawet rezultatu w ujęciu krajowym chronione patentami poza tym metodą produkcji takie go piwa jest bardzo kosztowna. Najprostszym sposobem produkcji piwa lekkiego byłoby użycie brzozyki słodowej niefermentowanej, poddanej chmieleń i wysyczonej silnie bezwodnikiem węglowym. Niestety, otrzymywanie tą metodą napój nie posiada cech smakowych normalnego piwa. Prace prowadzone w Polsce zmierzają do tego, aby zarówno obniżyć koszty produkcji piwa bezalkoholowego, jak również poprawić jakość otrzymywanego napoju. Wykonano nie próbów chemicznych przewidzianych jest przy współpracy Zakładu Technologii Piwa i Stodu Instytutu Fermentacyjnego w Warszawie. Kto wie, czy i my w czasie letnich upałów nie będziemy gasić pragnienia piwem bezalkoholu. (INTERPRESS)

Turysty csrna ofensywa

Jeszcze przed rokiem używając w odniesieniu do województwa koszalińskiego określenia „zagłębie” dodawało się tylko — ziemniaczane. Od tej pory coraz częściej pojawia się drugi zwrot, może nic najlepiej brzmiący, ale trafnie oddający gospodarczo-społeczny kierunek rozwoju naszego regionu — zagłębie turystyczne. Naturalne warunki województwa, coraz lepiej wykorzystywane, stwarzają wszelkie podstawy do tego, by turystyka stała się coraz bardziej znaczącą dziedziną gospodarki. Dość podać, że w ciągu dwóch lat ruch turystyczny wzrósł tutaj znacznie, bo o 25 proc. W ubiegłym roku z różnych form wypoczynku na Ziemi Koszalińskiej korzystało 3,9 mln osób.

POTRZEBY ludzi pracy w zakresie wypoczynku rosną szybko. Ich zaspokojenie wymaga skoordynowanych wysiłków różnych instytucji i organizacji w zakresie organizowania wczasów i turystyki, upowszechniania kultury fizycznej, umasowienia sportu. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już zrobione, że wspomniemy głośno w kraju tzw. eksperyment kołobrzeski. Jednak, jak ocenia się w sprawozdaniu z działalności KW PZPR, walory turystyczne i rekreacyjne naszego regionu są wykorzystywane w niewielkim stopniu. Sygnalizuje się zatem potrzebę opracowania programu turystycznego zagospodarowania województwa, który uwzględniłby dwie zasadnicze sprawy: rozwój turystyki jako gałęzi gospodarki, a obok równie ważną kwestię — zapewnienie racjonalnego wypoczynku załogom zakładów pracy z województwa.

Do rozwiązania pierwsze go zagadnienia przykładają się dużą wagę. Sprawozdanie KW wskazuje, że należy przyspieszyć prowadzone prace nad poprawą systemu zarządzania istniejącą bazą turystyczną i jej rozbudową. Szczególnie ważne w odniesieniu do naszego województwa jako „zagłębia turystycznego” są wskazania Uchwały V* Zjazdu partii mówiące, że „należy skoncentrować siły i środki na budowie dużych

ogólnodostępnych obiektów obsługi turystycznej, a szczególnie baz masowego wyżywienia, tanich noclegów, urządzeń higieniczno-sanitarnych i obsługi technicznej samochodów i autobusów. Ruch turystyczny wzrosnąć powinien o 40—65 proc.”.

W tym zakresie realizacja Uchwały VI Zjazdu wy

PRZED WOJEWÓDZKA KONFERENCJA PZPR

macać będzie większego niż dotychczas wysiłku. Jeśli uwzględni się korzystne zmiany, jakie w ostatnich dwóch latach można było zaobserwować w rozwoju zakładów bazy wypoczynkowej (lepsze wykończenie istniejących obiektów, gromadzenie środków na rozbudowę) również ta, ogólnodostępna baza turystyczna powinna doczekać się odpowiedniego, bardziej dynamicznego rozwoju. Niestety, dotychczasowe porównania wypadają na jej niekorzyść. W minionych dwóch latach rady narodowe na rozbudowę bazy turystycznej przeznaczyły 32 mln złotych, gdy w tym samym czasie zakłady pracy wydały na ten cel prawie dwukrotnie więcej, bo 62 mln zł. Dlatego też w sprawozdaniu KW zwraca się uwagę, że dotychczasowe nakłady na rozbudowę bazy turystycznej były nieproporcjonalnie niskie w stosunku do istniejących potrzeb a rozbudowa bazy wymaga szybszego tempa.

Jeśli chodzi o własną bazę wczasową zanotowano w ostatnich dwóch latach pewien postęp. W ubiegłym sezonie o trzy tysiące więcej osób skorzystało z usług branżowych i zakładowych ośrodków wczasowych. Te korzystne zmiany są wynikiem lepszego wykorzystania starej bazy, jej rozbudowy i modernizacji. Nie są to jednak mimo wszystko osiągnięcia, które w ocenie zawartej w sprawozdaniu KW PZPR mogłyby zadowalać. (ew)

(Ze sprawozdania z działalności KW PZPR marzec 1971 — kwiecień 1973).

Szansie budownictwa - Szansie budownictwa

BUDOWNICTWO szybko rozwija swoje moce produkcyjne, sposobi się do podjęcia wielkich zadań inwestycyjnych, do realizacji programu budowy drugiej Polski. Koszalińskie budownictwo ma także gotowy program zwiększenia swej mocy przez rozbudowę zapleczy produkcyjnych i usługowych, budowę fabryki domów, tak ostatnio popularnych w całym kraju.

Najbliższym realizacją kompleksowego programu zwiększenia mocy i rekonstrukcji organizacyjnej jest Kołobrzeskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe. Wiąże się to przede wszystkim z realizacją Uchwały Rady Ministrów dotyczącej rozbudowy Kołobrzegu.

Plan bieżącego roku zakłada wykonanie robót budowlano-montażowych wartości 150 mln zł, w przyszłym roku ma on wynosić już 300 mln zł, a w ostatnim roku bieżącej 5-latki aż 400 mln zł. Jak wynika z przedstawionych liczb kołobrzeskie przedsiębiorstwo ma wykazać się niezwykle wysoką dynamiką przyrostu mocy produkcyjnej. Jak za mierzą do tego dążyć?

W nowej organizacji

KPBM już w roku bieżącym ma przekształcić się w kombinat, którego zadaniem będzie zrealizowanie kompleksowych zleceń. Rola inwestora ograniczy się do złożenia zlecenia a dla zwykłej formalności w legitymowania się otwartym kontem w banku. Przy ponownym spotkaniu, w umówionym terminie, wykonawca przekazuje inwestorowi klucze do gotowego obiektu. Tak to ma być za kilka lat. W pierwszym okresie swej działalności, a więc od 1 lipca br. kombinat będzie miał dość ograniczony zakres działania z uwagi na niewystarczające zaplecze. Powstanie on na bazie obecnego przedsiębiorstwa podzielonego na zakłady: produkcyjny podstawowy i pomocniczy. Od końca września w skład kombinatu wejdzie, jako samodzielny zakład, budowana obecnie fabryka domów.

W drugim etapie tworzenia kombinatu i wykształcenia wszystkich jego funkcji zbudowane zostanie zaplecze dla zakładu robót instalacyjnych i inżynierskich oraz powołany zostanie zakład projektowy. Dysponując tymi wszystkimi zakładami, kombinat będzie mógł spełniać samodzielnie

funkcję generalnego wykonawcy wszystkich zleceń. O tym jak wielkiej rangi są to sprawy świadczy jeden przykład. Zakład robót instalacyjnych i inżynierskich ma dysponować mocą około 160 mln zł, w tym 120 mln zł w robotach instalacyjnych, co odpowiada aktualnej mocy Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa, działającego na polowie obszaru województwa.

Podwojenie w ciągu jednego roku mocy przedsiębiorstwa wymaga niezwykle prężnego i wszechstronnego działania. W bieżącym roku trzeba bowiem podwoić załogę zatrudnioną w produkcji podstawowej, razem z uzupełnieniami

Fabryki domów

Z tą fabryką Kołobrzegu wiąże się niemal wszystkie swoje dzieje rozwiązywania problemów budownictwa. Przeznaczona ona jest głównie dla przyspieszenia realizacji wielkiego programu budownictwa sanatoryjnego. (We wschodniej części parku nadmorskiego ma powstać cała nowa dzielnic obiektów sanatoryjnych i wypoczynkowych.) Ale zanim powstanie projekt nowej dzielnicy, nim teren zostanie uzbrojony i przygotowany do rozpoczęcia budowy, fabryka będzie już produkowała. W tym właśnie tkwi szansa Ko-

kowanych i spraw drobnych ale uciążliwych.

Są też sprawy o zasadniczym znaczeniu. Do nich należy przede wszystkim problem komunikacji pomiędzy miastem a fabryką domów.

Zakład został zlokalizowany w odległości około 6 km od Kołobrzegu, przy bardzo obciążonej w sezonie drodze. Tamtejszy ruch turystyczny wzdłuż wybrzeża. Ta sama droga mają w przyszłości, i to przecież niedalekiej, bo za kilka miesięcy, przejeżdżać wielkie ciągniki z przyczepami obciążonymi elementami budowlanymi. Wąska o złej nawierzchni droga wymaga gruntownej przebudowy i zdecydowa-

W drodze KOMBINATU

w innych działach trzeba przyjąć około 600—700 osób.

W normalnych warunkach wydawałoby się, że jest to zadanie niewykonalne. Na pewno nie będzie proste, ale są szanse wywiązania się z niego. Wcześniej bowiem podjęto przygotowania i wydano odpowiednie decyzje. W rejonie działania KPBM buduje się 5 domów młodego robotnika, z tego 3 w samym Kołobrzegu. Przedsiębiorstwo jeszcze w bieżącym roku otrzyma 2 bułynki mieszkalne, każdy po 80 mieszkań, z funduszu postępu technicznego ministerstwo finansuje budowę 11-kondygnacyjnego budynku z elementów produkowanych przez fabrykę domów. Będą też miejsca w hotelu robotniczym. Załogę zasili 150 absolwentów własnej szkoły budowlanej. Zjednoczenie podjęło także decyzję, aby absolwenci pozostałych szkół z województwa byli kierowani do pracy w Kołobrzegu. Nie wszyscy zapewne zechcą przenosić się do innego miasta, ale szansa uzyskania samodzielnego mieszkania w domu młodego robotnika, a po pewnym czasie w spółdzielni, będzie niewątpliwie wystarczającym magnesem. Powiększone zostaną także hufce pracy w Białogardzie i Kołobrzegu.

Jeśli realizacja planów dotyczących powiększenia załogi będzie pomyślna, kołobrzeskie przedsiębiorstwo otrzyma solidny zastrzyk młodych ludzi. Nie będą mieli oni wprawdzie zbyt wielkiego doświadczenia, ale jedno jest pewne, że będą przygotowani do zawodu. Bez większych obciążeń nawykami i przyzwyczajeniami łatwiej im będzie opanować nowoczesną technologię montażu budynków z-

kołobrzegu, a oznacza ona około 5 tys. mieszkań!

Mają więc o co kołobrzeszanie zabiegać i troszczyć się. Ta szansa jest siłą motoryczną bardzo sprawnego działania. Licencja fabryka ma, zgodnie z dyrektywą ministerstwa, ruszyć 30 września. Oznacza to, że w okresie od lutego do 30 września trzeba wykonać roboty wartości 130 mln zł. A są to zadania nie ujęte w planach. Postęp prac pozwala spodziewać się wcześniejszego uruchomienia zakładu. Podwykonawcy — KPIB i KPRI szybko i sprawnie wykonują zlecenie roboty. Pracownia Przemysłowa „Miastoprojekt” na czas dostarcza niezbędną dokumentację. Plac budowy został już zorganizowany, a ludzie przygotowani do budowy. Kierownik budowy, mgr inż. Nikodem Kubicki jest pełen optymizmu.

Budowany licencyjny zakład jest trochę na wyrost nazywany fabryką domów. Będzie on w przemysłowy sposób wytwarzał elementy wielkopłytowe, w maksymalnym stopniu wykonane w zakładzie. Na budowie nastąpi jedynie montaż i drobna kosmetyka. Elementy te będą miały gotową fakturę elewacji i tynki wewnętrzne. Stolarka osadzona i oszlakowana. Na budowie pozostanie jedynie uszczelnienie spoin wielkiej płyty.

Ale to jeszcze nie jest wszystko. Kołobrzeszanie chcą, aby to była prawdziwa fabryka domów. W obecnym, starym zakładzie prefabrykacji zamierza ją uruchomić produkcję kabin sanitarnych, które przewiezione na plac budowy mogłyby być natychmiast montowane. Na budowie pozostałoby jedynie przyłączenie rur do prowadzonych pionów. Produkowane kabinety mają być w pełni wykonane, z płytkami, glazurą, zainstalowanymi urządzeniami.

Instalacja urządzeń, wyposażenie kabiny sanitarnej jest obecnie najbardziej pracochłonna czynnością. Zastosowanie kabin byłoby więc prawdziwą rewolucją w technologii, upoważniającą do nazywania zakładu fabryką domów.

Lista przeszkód

Ale droga do tego celu jest niezwykle kręta i wyboista. Za nim zamiary staną się faktami, dokonaniem, trzeba będzie pokonać niezliczone trudności. Np. jednym z warunków stosowania kabin prefabrykowanych jest posiadanie instalacji centralnej ciepłej wody. W Kołobrzegu nie ma jej. Trzeba będzie w piwnicach instalować specjalne, duże bojlerzyki zapewniające mieszkańcom całego pionu ciepłą wodę. Czy znajdują się te nietypowe urządzenia? Podobnych znaków zapytania jest więcej. Mniejszej i większej wagi, problemów skompli-

wanego poszerzenia. To samo dotyczy skrzyżowań i wjazdu do miasta.

Fabryka domów, po osiągnięciu pełnej mocy, będzie zużywała ponad 1000 ton materiałów budowlanych. W jaki sposób zostaną one dostarczone na miejsce?

Najbliższą oczywiście stacją kolejową jest kołobrzeska. Ale nie jest ona w stanie przyjąć nawet części tych ładunków. Nie do pomyślenia jest urządzanie w Kołobrzegu stacji przeładunku cementu dostarczanego luzem. Gdzie więc będzie stacja przeładunkowa, kiedy i kto ją przygotowuje do przyjmowania tak dużych ładunków?

Już dzisiaj projektanci mają wielkie trudności z rozwiązaniem problemu budowy zbrojań. Wiadomo, że musi być przy fabryce domów, gdyż tam będzie najbardziej potrzebna. Jak ją projektować, skoro nie wystarczy dla niej energii elektrycznej. A więc znów nowe zadanie, które nazywa się budową linii elektrycznej i stacji transformatorowej. Kto zbuduje, skąd weźmie transformator?

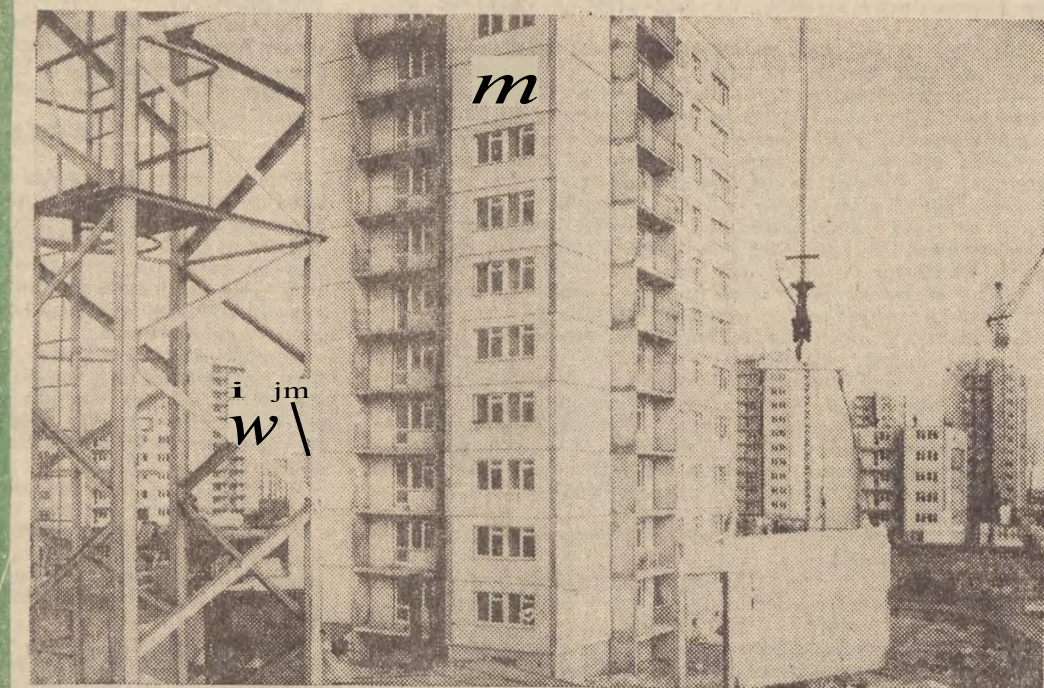
Pozostaje jeszcze do rozwiązania inny, tylko pośrednio wiążący się z tym problem starożytny problem fabrykacji. W nowej organizacji kołobrzeskie go kombinatu jest dla niego miejsce i sporo zadań. Tam mają być wytwarzane i montowane kabinety sanitarne, przewody wentylacyjne i kominy, których nie produkuje licencyjny zakład. Tam też ma powstać nowa stolarnia.

Przy zwiększonym programie budownictwa mieszkaniowego a więc budowie miasta w kierunku zachodnim, stary zakład stanie w centrum miasta. Nie trzeba dodawać, że będzie on uciążliwy dla mieszkańców okolicznych budynków.

Czy więc jest sens dalszego inwestowania w obiekty przemysłowe na tym terenie i przedłużanie przynajmniej o 10 lat żywota takiej „zawalidrogi”? Zmiana decyzji spowodowałaby na pewno opóźnienie w realizacji zamierzonych inwestycji, ale warto ten problem jeszcze raz rozpatrzyć, nim rozpocznie się budowa. Potem może istotnie być za późno.

Droga do kołobrzeskiego kombinatu jest wbrew pozorom bardzo kręta i wyboista. Ludzie, którzy się nią przedzierają potrzebują więc życzliwości i pomocy.

WŁADYSŁAW LUCZAK



JAK ZLIKWIDOWAĆ wieloletnie zaniedbania?

Tym razem egzekutywa KMiP partii przeanalizowała działalność gospodarczą OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ, REJONOWEJ SPÓŁDZIELNI OGRODNICZEJ, POWIATOWEGO ZWIĄZKU GMINNYCH SPÓŁDZIELNI oraz WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI TRANSPORTU WIEJSKIEGO. Przed rozpoczęciem obrad członkowie egzekutywy wizytowali poszczególne spółdzielnie. Degustacji nie było, ale miny mieli zdegustowane widokiem wszechwładnie panującego „zadomowionego” już bałaganu i niedbałości.

WYJĄTKIEM JEST PZGS gdzie widać gospodarską rękę zarówno w pomieszczeniach magazynowych, jak też na placach wewnątrz zakładowych. Tu w parze z wynikami ekonomicznymi idzie gospodarność, zabiegi o nowe inwestycje, lepsze zaopatrzenie punktów handlowych.

W PZGS znalazłoby się receptę na brak wykonawców budowlanych. Powołanie Zakładu Usług Remontowo-Budowlanych, który zatrudnia 85 osób, okazało się przedsięwzięciem bardzo pożytecznym. Można jeszcze mówić o planach (na ten rok) budowy w Słupsku pawilonu handlowego (szkielet żelazny i szkło). Podobny pawilon powstanie w przyszłym (a może jeszcze w tym) roku w Jłstce. Koszt każdego z nich — 12 mln zł. Podobna się nam taka konkurencja w mieście. Co na to Oddział WSS i WPHS?

— Działalność RSO i OSM ma zasadniczy wpływ na zaopatrzenie rynku. Najmniejsza nieprawidłowość wywołuje natychmiastową reakcję społeczeństwa. Pomijając działalność gospodarczą należy o. cenić przede wszystkim jakość usług handlowych oraz organizację pracy w zakładach. O He kierownictwu politycznemu i administracyjnemu PZGS i OSM trzeba podziękować za udział w akcji 20 miliardów, o tyle RSO nie może się pochłaniać takimi wynikami.

Nie znajdując towarzysze słów do określenia tego, co oglądaliśmy w RSO. To po prostu straszne. Wrośliście już w bród i bałagan. Nie mówiąc

CZY BĘDZIE „MAŁE PRANIE”?

Pralnia przy ul. Murarskiej cieszyła się dotychczas dobrą opinią wielu klientów. Ostatnio stale korzystający z usług pralniczych MPKG wracali do domu z brudną bielizną. Okazało się bowiem, że pralnia nie przyjmuje tzw. małego Drania (do 3,5 kg) tylko duże (powyżej 8 kg).

Takie potraktowanie klienta dotyczy przede wszystkim osób samotnych. Nie wierzyliśmy, że zarządzenie wewnętrzne o likwidacji małego prania zostało wydane, ale niestety potwierdziło się to w rozmowie z kierowniczką pralni i dyrektorem MPKG, który tłumaczy się tym, że nie ma małych pralek.

Ala w dużych pralkach można przecież prać bieliznę kilku klientów jednocześnie. Bielizna powinna być tylko oznakowana swojej bielizny.

Wierzymy jednak, że MPKG aftuluje zarządzenie o likwidacji „małego prania”, (f)

już o codziennym bałaganie, wiedziliście 4 dni wcześniej, że będziecie gościć członków egzekutywy i nawet to was nie zdopinguowało do przynajmniej pobieżnych — porządków. A może was to nie razi?

Zabiegacie o poprawę warunków bhp i socjalnych, pracujecie rzeczywiście nie w komforcie, ale jak można mówić o poprawie tego stanu, skoro brud narasta przez lata? Wiąże się z tym dyscyplina pracy; w takich warunkach ludzie nie mogą pracować normalnie. Samopoczucie pracowników jest uzależnione od tego, gdzie i w jakich warunkach pracuje. Łatwo więc o wniosek, jak muszą się czuć wasi pracownicy.

W bałaganie łatwiej też o nadużycia. Nie mówię o tych wielkich, ale o małych, które rodzą wielkie — powiedział na zakończenie obrad egzekutywy sekretarz KMiP KAZIMIERZ ŁUKASIK.

A my od siebie dodamy, że do magazynów RSO przy ul. Przemysłowej, a szczególnie do wytwórni win przy ul. Grottera, chyba dawno nie zaglądał SANEPID. Nie trzeba być specjalistą od przepisów sanitarnych, żeby stwierdzić, iż nie powinno się tu prowadzić żadnej działalności. Warzywa i owoce przechowuje się, magazynuje i segreguje w smrodzie i brudzie.

Pomieszczenia sanitarne przy ul. Grottera — zalane fekaliami. Wokół magazynów kawałki przegniłych desek, smoła, zgnięta tektura, porozbijane skrzynki, wystające gwoździe, kawałki papy — wszystko nie sprzątane od lat.

Drogi dojazdowe pełne kolein i wybojów, zaśmiecone — jakby grabi nie było. Jak na ironię, wszędzie stoją miotły i szczotki, ale jak oświadczyła jedna z pracownic — „używają się tych narzędzi tylko raz w tygodniu”.

Wizyta członków egzekutywy w RSO była chyba potraktowana w ten sposób, żeby zobaczyli jak nie należy pracować.

Wykonali zobowiązanie

Koło ZMS przy oddziale słupskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego podjęło przed V Zjazdem swej organizacji zobowiązanie. W krótkim czasie wykonano je. Efekty — to 10 nowych drzwi do wagonów oraz trzy maszyny flagowe dla Szkoły Podstawowej nr 4 w Słupsku.

Pieniądze za wykonanie drzwi (1.200 zł) przekazano na konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

(tem)

Nie wierzyliśmy informacji, że żony przez przedstawicieli RSO, że kontraktacja warzyw zabezpiecza potrzeby rynku. W sklepach widać to najlepiej. Nie wierzymy też w trudności z realizacją inwestycji. Oto dla przykładu wiata magazynowa przy ul. Przemysłowej, oddana w ub. roku, została tak „prze myślennie” wykonana, że pozostało w niej dziurę szerokość na metr, żeby woda mogła spływać do wewnątrz.

Mówi się o usługach na rzecz rolnictwa. A tymczasem żadnej usługi w przypadku RSO nie można odnotować!

Dlaczego nie pomyślano o uporządkowaniu terenów przy pomocy młodzieży zetemessowskiej? Szkoda kilku tysięcy zł tych, a gniją miliony. Wyjątkowa niegospodarność!

O ocenie OSM — napiszemy oddzielnie.

MARIAN FIJOŁEK

TYDZIEŃ W KLUBACH

KLUB MPiK. Środa, godz. 18 — prelekcja z cyklu „Przez kontynenty” — o Chile mówić będzie red. Jolanta Klimowicz-Osmańczyk, autorka wielu interesujących książek, m. in. „Diabły z Bahii”, „Indyjska okaryna”, „Moje Chile”. **Piątek, godz. 18** — „Ze wspomnień dyplomaty” — o temat spotkania z byłym ambasadorem Polski w Meksyku — Janem Drohojowskim, autorem książki o Ameryce Płd. pt. „Ameryka Łacińska z bliska” oraz ostatnio wznowionej „Ze wspomnień dyplomatycznych Jana Drohojowskiego”.

NADR-ZECZg. Wtorek, godz. 18 — próba zespołu recytatorskiego. **Środa, godz. 19** — dyskoteka. **Czwartek, godz. 17** — próba teatru kukiełkowego. **Piątek, godz. 18** — gry świetlicowe. **Sobota, godz. 17** — zbiórka zuchów. **Niedziela, godz. 9.20** — „bieg po zdrowie” (zbiórka przy klubie).

HADES. Poniedziałek, godz. 17 — turniej wiedzy politycznej z nagrodami. **Środa, godz. 17** — kurs brydża sportowego. **NASTOLATKA. Poniedziałek, godz. 18** — film fabularny. **Wtorek, godz. 18** — zajęcia sekcji modelarskiej i próba teatru. **Czwartek, godz. 17.30** — bajki dla dzieci. **godz. 18.30** — zakończenie turnieju szachowego. **Piątek, godz. 18** — mecz strzelecki MZBM — „Kapa”.

KLUB LIGI KOBIET. Wtorek, godz. 17 — turniej brydża sportowego. **Piątek, godz. 17** — pokaz kulinarny. **godz. 18** — prelekcja lek. med. Jerzego Piliszczuka. **Sobota, godz. 17** — robótki ręczne.

Poniedziałek, środa, piątek — prace pozaszkolne z dziećmi (godz. 16—18). (emte)

W REPORTERSKIM
L. Gimsas

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE W „GRYFIE”

10 bm. o godz. 16 odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zjednoczonego Gwar dyjskiego Klubu Sportowego „Gryf”. Zarząd zaprasza wszystkich członków i sympatyków klubu — do sali kinowej SPMO (dawne kino „Gwardia”). (tem)

NOWE KLUBY „RUCHU”

Jak informuje kierownictwo Oddziału „Ruch” w Słupsku, już w kwietniu zostanie odda-

NOMINACJA

Na sesji Powiatowej Rady Narodowej zatwierdzono na stanowisko kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN mgra Alojzego Koronę, dotychczasowego doradcę rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Grzmiącej.

Dotychczasowy kierownik mgr Jan Adamczyk został kierownikiem Wydziału Skupu i Kontraktacji, (f)



CO GDZIE KIEDY?

PONIEDZIAŁEK 2 KWIETNIA

Sekretariat redakcji i Hra&T Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10 do 16, w soboty do 17

telefony

97 — MO
98 — Straż Pożarna.
99 — pogotowie Ratunkowe (na-głose wezwania)
Irtf. kolejowa — 81-10
Taxi — 39-09, ul. Starzyńskiego
Taxi bagaż. — 49-8fi

% ciijJU4y1y

Apteka nr 31 — uU Wojska Polskiego 9, tel. 28-93,

Baj uH/stcuift/

MUZEUM Pomorza Środkowego — zamek Książąt Pomorskich — nieczynne
KLUB „Empik” — Malarstwo Henryka Mądrowskiego
pr>K — Wystawa fotograficzna STF-72. s. 10—12

kino

MILENIUM — Rewizja osobista (pol., l. 18) — 16, 18.15 i 20.30
POLONIA — Dziewica i cygan (atig., l. 16) — 13.45, 16 i 18.15
Jesień Cheyennów (USA, l. 14 pan.) — 20.30 (seans studyjny)
RELAKS — Cromwell cz. I i II (ang., l. 14) — 16, 19

USTKA

DELFIN — Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podjęciem (wł., l. 18) — 18, 39

GŁOWCZYCH

STOLICA — Noc mewy (jap., t. 18, pan.) — 19

DEBNICA KASZUBSKA

JUTRZENKA — Przywilej (ang., l. 16) — 18

Kioski czynne już od 5.45

W celu lepszej obsługi klientów postanowiono, że kioski „Ruchu” będą czynne w Słupsku w sezonie wiosenno-letnim już od godz. 5.45 do 20.30. (f)

ZDARZENIA I WYPADKI

NA STRYCHU posesji nr 1 przy ul. H. Pobożnego w Słupsku Wybuch w sobotę późnym wieczorem niegroźny na szczęście pożar, spowodowany zaproszeniem ognia przez któregoś z lokatorów. Spłonęła znajdująca się na strychu bielizna i pralka. (rd)

„GŁOS KOSZALIŃSKI” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje: Kolegium Redakcyjne — ul. Zwycięstwa 137/139 (budynek WRZZ 75-604 Koszalin). Telefon: centrala — 79-21 (łączy ze wszystkimi działami i wyjątkami Miejskiego i Partyjnego). Redaktor naczelny i sekretariat — 76-93. /astepa redaktora naczelnego i sekretarz Redakcji — 42-08. Pismo Partyjne: Ośia Ekonomiczny — 47-53. Dział Miejski i Dział Terenowy — 24-95. Redakcja nocna — ul. A. Lampego 21. tel. 46-51 i 48-23 (w soboty i niedziele również Dział Sportowy).

„GŁOS SŁUPSKI” — ot. Zwy Hestwa ? — 1 piętrowy 75-201 Słupsk, tel. 51-95. Biuro Ogłoszeń Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego — ul. P. Fintera 27a — 75-721 Koszalin, tel. 22-91. Wnłaty na prenumeratę miesięczną — 30.50 zł. kwartalna — 91 zł. półroczna — 182 zł. roczna — 364 zł. nr>yjmuia urf&dv pocztowe. listonosze oraz oddziały delentury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki. Wszelkich informacji o warunkach ogłoszeń i o „Ruchu” i o „Głosie” Wydawca: Koszalińskie Wdrświjnr two Prasowe RSW „Prasa” Książka — Rtrrh” al. P. Fintera 27a. 75-721 Kn>»ilin. centrala telefoniczna — 40-27. Tłoczono: Prasowe zakłady Graficzne. Koszalin, ul. A. Lampego 20.

f BADANIA KONTROLNE

przypominamy o badaniach rentgenowskich metodą zdjęć małych obrazkowych w celu wykrywania gruźlicy. Obowiązują one wszystkich mieszkańców miasta, którzy ukończyli 14 rok życia. Badania odbywają się w siedzibie Poradni Przeciwgruźliczej, ul. M. Buczka 2.

DZIS o godz. 9 zgłoszą się mieszkańcy ul. Łokietka (nr 1—2); godz. 10 — ul. Zamojskiego (nr 1—37); godz. 11 — ul. Chrobrego (nr 1—15); godz. 12 — (nr 34—42); godz. 14 (43—50); godz. 15 — (51—65); godz. 16 — ul. J. Kazimierza (1—14) godz. 17 — ul. Czarneckiego (1—8).

WTOREK, godz. 9 — ul. Modrzejtowskiego (nr 1, 2, 6—13); godz. 10 — ul. Ostreroga (1, 3, 8, 10, 12, 13, 19), ul. Wiatraczna (1—5); godz. 11 — ul. Leszczyńskiego (1—5, 12—16);

godz. 12 ul. Batorego (1—10, 12, 14); godz. 13 — (15—22); godz. 14 — ul. Nadmorska (17—20, 24, 31, 32, 34, 38, 43); godz. 15 — (69, 70, 71, 73, 87, 96, 100); godz. 16 — ul. Banacha nr 1 (od m 1 do m 40); godz. 17 — nr 1 (od m 41 do m 80).

ŚRODA, godz. 9 — ul. Banacha nr 1 (m 85—120); godz. 10 — nr 3 (m 1—40); godz. 11 — nr 3 (m 41—80); godz. 12 — nr 3 (m 81—120); godz. 14 — nr 9 (m 1—50); godz. 15 — nr 9 (m 51—100); godz. 16 — nr 9 (m 101—150); godz. 17 — nr 11 (m 1—50).

CZWARTEK, godz. 9 — ul. Banacha nr 11 (m 51—100); godz. 10 — nr 11 (m 101—150); godz. 11 — nr 7 (m 1—50); godz. 12 — nr 7 (m 51—100); godz. 14 — nr 7 (m 101—150); godz. 15 — nr 7 (m 151—200); godz. 16 — nr 7 (m 201—250); godz. 17 — vii. Zygmunta Augusta nr 4 (m 1—50).

PIĄTEK, godz. 9 — ul. Zygmunta Augusta nr 4 (m 51—100); godz. 10 — nr 4 (m 101—150); godz. 11 — ul. Sobieskiego nr 9 (m 1—50); godz. 12 — nr 9 (m 31—100); godz. 14 — nr 11 (m 1—50); godz. 15 — nr 11 (m 51—100); godz. 16 — nr 7 (m 1—50); godz. 17 — nr 7 (m 51—100).



•MI

